

REPUBLIKA

Rok VII

1017 SOBOTA, 21 GRUDNIA 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 350

RZĄD — ZMIANA KONSTYTUCJI.

Narady z prof. Bartlem na Zamku. — Rzeczoznawcy prawa państwowego konferują z p. Prezydentem. — Plotki o gabinecie prez. Sławka. — Powódź innych nazwisk. Całodzienne rokowania o stworzenie nowego gabinetu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

D. premier dr. Świtalski przybył do Warszawy wczoraj rano. Na dworcu oczekiwali go adjutant p. Prezydenta, kapitan Suszyński. Dr. Bartel zamieszkał, jak zwykle na Zamku, jako gość p. Prezydenta.

Okolo godz. 11 przed południem pod przewodnictwem p. Prezydenta rozpoczęła się na Zamku narada z udziałem Marszałka Piłsudskiego, b. premiera dr. Bartla, premiera dr. Świtalskiego, prezesa BBWR pułk. Sławka, profesora prawa na uniwersytecie lwowskim senatora dr. Makarewicza (Ch. D.) i prezesa warszawskiego sądu apelacyjnego p. Aleksandra Dutkiewicza. Według naszych informacji przedmiotem narad były zagadnienia, związane z przesileniem ga-

binetowem i zmianą konstytucji. Oba te zagadnienia połączyły się obecnie w jedno, a mianowanie nowego rządu rozpatrywane jest przez p. Prezydenta właśnie

pod kątem zmiany konstytucji

Dlatego też po naradzie z politykami nastąpiła narada p. Prezydenta z najwybitniejszymi prawnikami polskimi, gdyż dr. Makarewicz uchodzi za jednego z najwybitniejszych znawców prawa konstytucyjnego, i prawa państwowego, mimo iż na uniwersytecie lwowskim jest profesorem prawa karnego.

Narada na Zamku trwała kilka godzin, poczem w godzinach popołudniowych p. Prezydent odbył jeszcze jedną uadare z p. Makarewiczem i Dutkiewi-

czem oraz dr. Bartlem. Wczorajem dr. Bartel powrócił do Lwowa. Jeżeli chodzi o nazwiska przyszłego szefa rządu, to w dalszym ciągu

podawany jest w kurs tysiąc plotek

Jedno z wielkich pism prowincjonalnych zanotowało wczoraj, iż najpewniej p. Prezydent na premiera

POWOLA PUŁK. SŁAWKA.

Wobec tego przedstawiciel agencji „Iskra” zwrócił się do pułk. Sławka z zapytaniem co sądzi o zanotowaniu jego kandydatury na stanowisko premiera.

— Moge z całą stanowczością stwierdzić — odpowiada pułk. Sławek — że wszystkie nazwiska wymienione w prasie oparte są na pogłoskach, mających swe źródło w

zwykłej ludzkiej ciekawości i namętności do żonglowania nazwiskami. O ile mnie wiadomo — żadne z nazwisk z wymienionych w prasie nie było dotąd przez p. Prezydenta rozważane.

Na pytanie, jak pułk. Sławek zapamiętuje się na dalszy przebieg przesilenia gabinetowego, prezes BBWR odpowiedział, że sytuacja znajduje się w rękach p. Prezydenta.

O godz. 7 wieczorem p. Prezydent odbył dłuższą rozmowę z pułk. Sławkiem. Po tej rozmowie, mimo oświadczenia pułk. Sławka, zamieszczonego powyżej, pogłoski o objęciu przezeń stanowiska premiera odżyły z całą siłą, a jednocześnie wymieniane zaczęto nazwisko profesora uniwersytetu warszawskiego p. dr. Jana Kochanowskiego.

System korupcji politycznej był podstawą rządów p. Wł. Grabskiego.

Kredyty dla banków partyjnych. — Polityczne przedsiębiorstwa, które nie zwracają długów. — Dzieje pożyczki chorzowskiej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski wystosował na ręce redakcji politycznego agencji „Iskra” obszerną odpowiedź na opublikowane przez nas wczoraj oświadczenie b. premiera dr. Władysława Grabskiego. Inż. Kwiatkowski stwierdza na wstępie, że w wygłoszonym we Lwowie odczycie zajął się szeregiem faktów, ilustrując skorumbowane stosunki doby przedmajowej pomiędzy posłami sejmowymi, a rządem. Premier dr. Świtalski powołał się na to w swoim odczycie i wywołał oburzenie u p. Grabskiego.

Wobec tego minister Kwiatkowski zmuszony jest

publicznie zarzutów swe sprecyzować

gdyż p. Grabski nazwał wystąpienia min. Kwiatkowskiego „falszem i insynuacją”.

Inż. Kwiatkowski stwierdza dalej, że we Lwowie nie mówił o żadnych poszczególnych wypadkach, gdyż uważał, że nie należy walczyć z zarzutami osobowymi. Umyślnie te zarzuty zgenerował, mówiąc o systemie przedmajowym jako o zasadzie, a nie o osobach i faktach. Jeżeli jednak p. Grabski uderzył w ton ostry, to samemu zmusza min. Kwiatkowskiego do sprecyzowania faktów i przyznania się, że rzeczywiście mówiąc o korupcji miał na myśli przede wszystkim okres, w którym p. Grabski piastował tekę ministra skarbu, oraz szefostwo rządu

Następnie min. Kwiatkowski przechodzi do faktów, cytując, jak mówi, tylko najjaskrawsze, a opierając się na sprawozdaniu prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, dr. Jana Steczkowskiego, który sprawozdanie swoje oczywiście napisał nie dla celów politycznych, ale tylko gospodarczych i przedłożył radzie ministrów.

Inż. Kwiatkowski szczegółowo wymienia strony tego sprawozdania i cytuje ustępy, zamieszczone tam przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Przedewszystkiem jest tam powiedziane ogólnie, że sfery polityczno-sejmowe bez względu na kierunek polityczny miały wpływ na działalność tego banku, a przez ministerstwo skarbu lub wprost przez bank zmuszały do czynienia

szkodliwych dla banku transakcji

przynoszących mu jedynie straty i szkody, ale dokonywanych wyłącznie z powodu nacisku sfer poselskich. Przedewszystkiem min. Kwiatkowski ze sprawozdania Banku Gospodarstwa Krajowego cytuje udzielenie pożyczki „Bankowi Ludowemu” (w sprawozdaniu wymieniono na jest partja polityczna, do której bank należał). „Bank Ludowy” otrzymał kredyty z polecenia ministra skarbu, mimo informacji, że kredyt nie jest zabezpieczony zupełnie. Na podaniu „Banku Ludowego” Najwyższa Izba Kontroli Państwa napisała dosłownie:

„Niekorzystne. Warunków do udzielenia kredytów niema. Z uwagi na na-

cisk sfer politycznych kredyty trzeba przyznać”.

W ten sposób kredyty zostały bankowi temu wypłacone, bank zbankrutował, znalazł się w stanie likwidacji, a Bank Gospodarstwa Krajowego poniósł stratę pół miliona zł.

Jako drugi wypadek, cytuje min. Kwiatkowski udzielenie kredytu firmie „IRENA”, należącej do kilku posłów i ich rodzin. (Nazwiska są wymienione w sprawozdaniu, min. Kwiatkowski przez grzeczność jednak nie wymienia ich). Firma „Irena” żądała kredytów na

odbudowę fabryki papieru

Na podaniu dyrektor Banku Gosp. Kraj. napisał:

„Obrzydliwe kłamstwo. Cele kredytów są całkiem inne. Będziemy mieli z tym kredytem dużo kłopotu. Wniosek na odmowę”.

Jednakże na rozkaz ministra skarbu kredyty zostały owej firmie wypłacone. Na skutek interwencji posłów otrzymała ona 1 mil. zł. i ani jeden grosz dotychczas nie został zwrócony.

Jako trzeci wypadek cytuje min. Kwiatkowski kredyty udzielone bankowi Stowarzyszenia mechaników i Związku handlowemu rolników polskich. (Sprawozdanie znów podaje dokładnie nazwiska zainteresowanych posłów, których minister nie wymienia).

Obie powyższe firmy znów dzięki interwencji poselskiej otrzymały kredyty, mimo iż nie posiadały żadnych wpły-

wów, nie opłacały personelu, dopuszczaly weksle do protestu, w ich oddziałach popełniane były nadużycia kryminalne, a pieniądze uzyskane z kredytów poszły na kupno linotypów dla gazet stronnictwa, które znów wymienione są w sprawozdaniu, ale których min. Kwiatkowski przez grzeczność nie wymienia. Oprócz tego firmy powyższe sprzedawały swe urządzenia biurowe, likwidując się w ten sposób powoli.

Mimo iż Bank Gosp. Kraj. sprzeciwiał się udzieleniu kredytów, minister skarbu polecił wydanie ich, a dotychczas

nie zwrócono ani grosza

Jako czwarty wypadek min. Kwiatkowski podaje udzielanie kredytów bankowi narodowemu.

Tutaj kredyty wynosiły 250.000 zł. bez zabezpieczenia. Dalej cytuje p. minister jeszcze kilka konkretnych wypadków, powołując się stale na dr. Steczkowskiego, z których wynika, że udzielanie kredytów odbywało się na skutek interwencji poselskich i następowało po ustnem, a nie piśmiennem poleceniu, aby

NIE POZOSTAWIĆ ŚLADU.

W końcu min. Kwiatkowski obszernie opisuje „odwrotną stronę medalu” i opowiada o tem, kiedy jako dyrektor fabryki nawozów sztucznych w Chorzowie zwrócił się do p. Grabskiego z prośbą o udzielenie 1 mil. zł. kredytów, gdyż fabryka upada i może przejść w obce ręce.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

System korupcji politycznej

Był podstawą rządów p. Wł. Grabskiego (Dokończenie).

Po kilku godzinach rozmowy wobec osoby trzeciej, jeszcze dziś istniejącej, p. Grabski powiedział twardo i krótko:

— Nie dam!...

Wobec tego jednak, że Chorzów dalej walczył z trudnościami finansowymi, zwrócił się do p. Grabskiego, a wówczas otrzymał urzędową wskazówkę, że po kredytach dla Chorzowa należy się udać z prośbą do posła Wojciecha Korfante-go w Katowicach. Ponieważ polecenie było formalnie wydane, min. Kwiatkowski w towarzystwie drugiego dyrektora pojechał do Katowic i zakomunikował mu dyspozycję ministerstwa. P. Korfanty oświadczył, iż pieniądze dla Chorzowa znajdują się, jeżeli dyrekcję obejmą inni ludzie, a mianowicie tacy, z którymi on „w sprawie interesów będzie mógł rozmawiać innym, zrozumiałym językiem“.

Wobec tego min. Kwiatkowski i jego towarzysze podziękowali za odpowiedź i odeszli, ale z faktu tego wyciągnęli naukę, że dla załatwienia spraw pieniężnych należy zwrócić się do pośrednictwa sfer poselskich. Do Chorzowa przyjechało dwudziestu kilku posłów z różnych stronnictw, cały dzień oglądali Chorzów i w tydzień później wpłynął 1 milj. kredytu.

— Oto właśnie istota poruszanej przez zemnie we lwowskim odczycie sprawy. System ten wszczepił w moim skromnym rozumowaniu,

GANGRENE DO ORGANIZMU PAŃSTWOWEGO,

niezależnie od wybitnych zasług, które poświęcił dla państwa nie jeden z ministrów i posłów w latach ubiegłych przez osobistą bezinteresowną pracę, a wśród nich niewątpliwie jedno z pierwszych miejsc należy się p. Władysławowi Grabskiemu.

Takim zwrotem kończy min. Kwiatkowski swą druzgocącą dla p. Grabskiego odpowiedź.

Rewolta w Nigerji

z powodu obniżenia cen na oliwę palmową.

Londyn, 20 grudnia.

Nadeszła tu urzędowa wiadomość o rewolcie tuzlemców na południu Nigerji. Oddziały zachodnio-afrykańskich wojsk kolonialnych w Opono (miejscowość, położonej w odległości 200 klm. na wschód od rzeki Niger) były zmuszone uciec się do pomocy broni palnej. Zabito 20 tuzlemców, rannych jest kilkuset. Przybycie wojska zapobiegło całkowitemu splądrowaniu stacji kolejowej oraz jeszcze kilku budynków rządowych.

Rewolta trwa nadal, wojsku nie udało się jeszcze opanować wrzenia.

Przyczyną rozruchów jest niższa cena na oliwę palmową, główny produkt eksportu krajowców. Odbiorcami tego artykułu są, oczywiście, Anglicy.

Cło na nierogaciznę nie będzie podniesione w Niemczech.

Berlin, 20 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na wczorajszym posiedzeniu, które przeciągnęło się do północy, Reichstag, po odrzuceniu poprawek, wniesionych przez rozmaite grupy parlamentarne, przyjął w drugim czytaniu rządowe przedłożenie celne.

Wniosek niemieckiej partji narodowej oraz grup włościańskich o podwyższeniu cła na nierogaciznę i mięso wieprzowe odrzucono 273 głosami przeciw 131, przy 2-ch wstrzymujących się.

Następne posiedzenie Reichstagu odbędzie się dziś.

Raport Ligi narodów o braku komunikacji kolejowej pomiędzy Polską a Litwą.

Genewa, 20 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj zakończyła parodiowe obrady podkomisja tranzytowa, wyłoniona przez doroczną komisję komunikacyjno-tranzytową w marcu 1926 r. wskutek polecenia rady, dla zbadania spraw komunikacyjno-tranzytowych w związku z obecnym stanem stosunków polsko-litewskich.

Podkomisja ta powołała w swoim czasie dwa komitety. Pierwszy dla ustalenia stanu faktycznego i zbadania skutków gospodarczych dzisiejszego nienormalnego

położenia oraz drugi komitet prawny w celu sformułowania opinji jurystycznej, interesującym jest bowiem w jakim stopniu rząd litewski, odmawiając wszelkich układów komunikacyjnych i tranzytowych z Polską, pozostaje w niezgodzie z obowiązującymi umowami międzynarodowymi, przedewszystkiem z art. 23 paktu Ligi. Artykuł ten nakłada obowiązek „zapewnienia przez członków Ligi swobody komunikacyjnej i tranzytowej, jak również

uwzględnieniem interesów zlem zniszczonych przez wojnę“.

Przebieg prac obu komitetów oraz wyniki ankiety, propagandowej w czasie podróży członków tych komitetów do krajów zainteresowanych zachowywane są w ścisłej tajemnicy. Również raporty tych komitetów, złożone na obecnej sesji podkomisji tranzytowej nie zostały opublikowane.

W rezultacie niezwykłą tajemnicą otoczonych paru posiedzeń podkomisja opracowała obszerny raport dla komisji tranzytowej. Według zebranych wiadomości raport ten zawiera stwierdzenie stanu faktycznego, t. i.

zupelnego braku jakiegokolwiek komunikacji kolejowej i rzecznej pomiędzy Polską a Litwą.

wykazuje gospodarcze szkody wynikające z tego stanu rzeczy dla państw bezpośrednio zainteresowanych i dla państw zainteresowanych w tranzycie przez Litwę i Polskę, jako to Łotwa, Niemiec i Rosji.

Raport zawiera również szereg sugestji co do sposobów zaradzenia tej anormalnej sytuacji.

Raport wejdzie pod obrady w dorocznej sesji komisji komunikacyjno-tranzytowej, która zbierze się w marcu. Następnie wnioski tej komisji przekazane będą Radzie w maju 1930 r. Do kompetencji Rady bowiem należy powzięcie decyzji co do sposobów wpłynięcia na rząd litewski w celu zawarcia z Polską odnośnego układu.

Katastrofa w porcie amsterdamskim.

3 osoby poniosły śmierć.

Amsterdam, 20 grudnia.

(Telegram własny „Republiki“).

W piątek zrana wydarzyła się w największym porcie wielka katastrofa. Na parowcu, który holował 5 statków wzdłuż wybrzeża, nastąpił wybuch kotła parowego. Dwaj marynarze, którzy znajdowali się w chwili wybuchu na pokładzie, wyrzuceni zostali w powietrze i spadli na dachy nadbrzeżnych domków, oddalone od miejsca wybuchu o kilkaset metrów.

Truny obojgu są strasznie zniekształcone. Na znajdującym się w pobliżu innym okręcie zabita została kobieta, mąż jej został ciężko ranny. Ponadto — rura rurociągu pod pobliskim mostem pękła i ulatniający się gaz zapalił się, powodując pożar mostu.

W promieniu kilkudziesięciu metrów od miejsca katastrofy wysadzone zostały wszystkie szyby.

Parowiec, którego kocioł eksplodował, zatonął w niespełna 2 minuty po eksplozji.

3 miljardy fran. w budżecie francuskim na obronę i zabezpieczenie granic.

Paryż, 20 grudnia.

Rząd francuski złożył w dniu wczorajszym w prezydium parlamentu wniosek, domagający się otwarcia kredytów na organizację ochrony granic kraju.

Wniosek przewiduje 400 milionów franków na flotę powietrzną i 2 miljardy 900 milionów franków na organizację obrony granic. Sumy te preliminowane są na okres czasu od 1930 do 1934 r. przy czym miliard franków ma być zużyty z budżetu na rok 1930.

W uzasadnieniu tego wniosku rząd wywodzi, iż potrzeby przygotowania obrony granic podczas pokoju nie trzeba chyba po dotychczasowych doświadczeniach motywować.

Granice należy zabezpieczyć, by w razie ataku wroga uniemożliwić mu zajęcie leżących w pobliżu granicy bogactw kopalnianych i ośrodków przemysłu metalowego oraz najważniejszych węzłów komunikacyjnych.

Wobec tego trzeba stworzyć specjalne warunki, któreby wojskom mogły dać dostateczne oparcie dla stawienia czoła wrogowi. Należy więc stworzyć ośrodki zaopatrzone dostatecznie w broń i amunicję, w większą ilość samolotów i innego materiału wojennego. Wreszcie trzeba zważyć i tę okoliczność, że masowym atakom lotniczym powinno się przeciwstawić odpowiednią siłę powietrzną.

Polsko-włoskie bratersiwo broni.

Rzym, 20 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj w południe odbyły się uroczystości poświęcone polsko-włoskiemu braterstwu broni. W wielkiej sali bibliotecznej ministerstwa spraw wojskowych zebrała się generalicja i dowódcy pułków z ministrem wojny gen. Gazzera, wice-ministrem Manaresim i szefem sztabu generalnego Bonzanim na czele oraz ambasador Przeździecki w otoczeniu członków ambasady in corpore.

Minister Gazzera wygłosił mowę, w której sławił męstwo polskie w okresie wojny i wspominał braterstwo broni, łączące oba narody. Mowa zakończył okrzykiem na cześć armji polskiej.

Bezpośrednio potem, zarozony przez ministra ambasador Przeździecki wręczył dowódcom 18 pułków włoskich odznaki i dyplomy honorowe pułków polskich, które w roku zeszłym zaszczycone zostały darami honorowemi przez pułki włoskie.

Rzekomy syn cara Mikołaja

pojawił się w Bagdadzie

Bagdad, 20 grudnia.

Tutejsza rosyjska kolonia jest żywo podniecona pojawieniem się młodego uchodźcy rosyjskiego, który podaje się za jedynego syna cara Mikołaja. Spędził on tydzień w więzieniu bagdadzkim po aresztowaniu w Sulaimani w Kurdystanie, pod zarzutem przybycia bez paszportu z Persji. Do Persji miał on uciec po spędzeniu szeregu lat w więzieniach syberyjskich. Policja zwolniła go wczoraj, oświadczając, iż nie może ani potwierdzić, ani zaprzeczyć opowiadanej przez niego historii.

Mniemany carewicz ma około 25 lat, chociaż nie wygląda na więcej, niż 20. Podobieństwo rysów jego do b. rosyjskiej rodziny panującej ma być uderzające.

— Rząd szwajcarski postanowił wziąć udział w międzynarodowej konferencji w sprawie zawarcia rozjemstwa.

— W Dreźnie przed gmachem rady miejskiej odbyły się wielkie demonstracje bezrobotnych, w czasie których interwenująca policję obrzucono kamieniami.

Starcia bezrobotnych z policją w Berlinie.

Berlin, 20 grudnia.

(Telegram wł. „Republiki“).

W północnej części miasta wydarzyły się tu liczne starcia pomiędzy bezrobotnymi a policją. Manifestanci demonstrowali również przed gmachem magistratu. Aresztowano dotychczas 47 osób.

17 ludzi zabitych w Barcelonie

podczas zderzenia autobusu z pociągiem.

Barcelona, 20 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przy przejeździe autobusu przez linię kolejową nastąpiło zderzenie z pociągiem, w rezultacie którego 17 ludzi zostało zabitych, a 28 odniosło rany.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY“

Sokolników wręczył listy uwierzytelniające ks. Walji.

Londyn, 20 grudnia.

(Telegram wł. „Republiki“).

Nowomianowany ambasador sowiecki Sokolników wręczył w piątek, w ratuszu St. James, księciu Walji, jako zastępcy króla, swe listy uwierzytelniające.

Londyn, 20 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Po złożeniu listów uwierzytelniających ambasador sowiecki Sokolnikow odbył z min. Hendersonem rozmowę, w czasie której wymienione zostały noty dotyczące propagandy w Wielkiej Brytanii i w Sowietach.

Lord Balfour śledzi rozwój wypadków w Palestynie.

Londyn, 20 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Lord Balfour, Lloyd George i general Smuts, w charakterze członków gabinetu odpowiedzialnego za deklarację Balfoura oraz politykę żydowskiego ogniska narodowego w Palestynie, zamieścili w „Timesie“ list, w którym wskazują na konieczność natychmiastowego powołania autorytatywnej komisji do rozpatrzenia całokształtu zagadnienia mandatu palestyńskiego.

Autorzy listu z niepokojem sledzą obecną sytuację w Palestynie, wyrażając opinię, że prace obecnej komisji dla zbadania ostatnich wypadków w Palestynie winny być uzupełnione przez ankietę, dotyczącą najważniejszych zagadnień w dziedzinie polityki i administracji palestyńskiej.

Schacht godzi się z rządem.

Londyn, 20 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Półrządowo komunikują, że Schacht przyrzekł, iż bank Rzeszy rzuci na siebie cały swój autorytet, aby rząd mógł otrzymać kredyty na pokrycie swego deficytu kasowego. Komunikat półrządowy rotuje opinie źródeł kompetentnych, według których projekt obniżenia podatków zamierzony w programie rządu, ma być odroczone do 1.X. 1930 roku.

POKÓJ PRZEDŚWIĄTECZNY.

Na froncie politycznym w ciągu ostatnich dni zaznaczyć należy wyraźną paucyfikację stosunków. Narada u p. Prezydenta Rzeczypospolitej i jej wyniki są oczywistym tego dowodem. Nie ulega dla nas kwestji, że narada ta nie wyczerpuje sprawy stosunku rządu i sejmu i nie jest nawet miarodajna w najważniejszej sprawie — zmiany konstytucji. Na tem tle będą odbywać się jeszcze bardzo ciężkie walki i niejedna będzie musiała być poniesiona ofiara.

Marszałek Piłsudski nie był obecny na konferencji u p. Prezydenta. Pozornie nie brał on udziału w naradach. A jednak każdy rozumie, że ani jedno słowo, które padło na Zamku, nie zostało przez niego niezauważone. Zdaje się, że ze strony Belwederu pozostawiono innym czynnikom wolną rękę, aby uczyniona była w Polsce jeszcze jedna próba w kierunku „dogadania się” z sejnem.

Tych prób było już tyle od dziesięciu lat!...

O wiele znamiennejsze, aniżeli zachowanie się rządu, zresztą bardzo rezerwowe i chłodne (pod pojęciem „rząd” rozumiemy nie tyle gabinet, znajdujący się formalnie w stanie dymisji, ile zespół czynników politycznych, ważący na szali wypadków, niezależnie od wszelkich form parlamentarnych) — jest stanowisko opinii.

W kołach sejmowych narada zamkowa wywołała efekt zrozumiały: nareszcie doczekały się, że się z nimi mówi... Z dodaniem pewnego akcentu triumfatorskiego, widzimy to samo w prasie opozycyjnej. Tam już wyraźnie powiedziano, że opozycja doczekała się, uwzględnienia jej praw konstytucyjnych.

Opinia, która oddawna wyznaje zasadę konieczności zmiany konstytucji na razie czeka. Sytuacja nie jest jeszcze tak wyklarowana, aby z niej można było wyciągać wnioski. Trzeba zaczekać przynajmniej na powołanie nowego rządu i na pierwsze poświęcone posiedzenia sejmowe. Powtarzamy raz jeszcze, że daleko idący optymizm jest niewskazany i że ciężkie jeszcze będą boje o zmianę całego charakteru konstytucji i każdego jej nawet drobnego paragrafu. Sejm będzie chciał wyzyskiwać wszystkie swoje prawa, dziś mu konstytucyjnie przysługujące, dla okazania swego znaczenia i roli...

To, co w chwili obecnej (przynajmniej na razie) jest zupełnie przekreślone, to sprawa okrojenia konstytucji. Z wielkim smutkiem i żalem przyznaje się do tego szczerze i z temperamentem p. poseł Mackiewicz, redaktor wileńskie „Słowa” i pierwszy promotor okrojenia:

— Społeczeństwo polskie kocha się w wyrazach i pojęciach: „zgoda”, „jedność wszystkich”, „zgoda narodowa” i zawsze chwali, gdy ktoś uzyska zgodę drogą kompromisu i umiarkowania. Jeszcze w czasach przedrozbiorowych instytucja „liberum veto” była wyrazem kultu, który naród polski czuł dla jedności. Przedewszystkiem jedności! Czasem społeczeństwo polskie idzie nawet za daleko w tym swoim sentymencie dla ogólnej zgody i braterskiego pojednania. Grupa ludzi idzie nieznaną drogą; jedni twierdzą, że trzeba iść na prawo, drudzy że na lewo, wreszcie zgoda staje, że trzeba stać na miejscu. Wtedy społeczeństwo polskie gotowe się rozczulić nad umiarkowaniem i rozsądnym stanowiskiem obydwu stron. Jakby tam nie było w Rycerskiej Salie stanęła zgoda. Robi to jak najlepsze wrażeń na społeczeństwie polskim. Ten, żenie na społeczeństwie polskim. Ten, przeciwko niej głos podejmie nazwany będzie warchołem.

Poseł Mackiewicz przed Wilją wziął na sentyment...

My traktujemy całą sprawę z innego punktu widzenia — gospodarczego. W naszej obecnej sytuacji potrzebujemy bezwzględnie spokoju. Każde zakłócenie go może odbić się fatalnie na naszym i tak schorowanym organizmie społecznym.

Sprawę reformy konstytucji uważaliśmy i uważamy za palącą i nieodzowną dla dalszego rozwoju Polski mocarstwowej i gospodarczo samodzielnej.

Reforma ta musi być przeprowadzona. Stałiśmy na stanowisku, że nie trzeba dla tego celu cofać się przed żadną ofiarą i przed żadną formalnością.

Jeśli dziś sytuacja zmienia się o tyle,

że można uzyskać wszystko drogą pokojową, drogą porozumienia — tem lepiej. Będziemy się cieszyć, że wojny zawsze kosztownej i szkodliwej gospodarczo tym razem szczęśliwie uniknęto.

Ale, czy istotnie rokowania doprowadzą do ostatecznego celu?...

Czesław Oltaszewski.

Burze i śnieżyce w Europie. W Niemczech ponują silne mrozy.

Rzym, 20 grudnia.
(Telegram własny „Republiki”).

Nad całą Italią rozszalały się gwałtowne burze, które przybrały szczególnie wielkie rozmiary na wybrzeżach morskich.

W Ankonie fala zmiotła z pokładu dwu marynarzy. W Spezia zatoniły dwa małe parowce zalane przez olbrzymie bałwany. W Palermo zginęło dwoje bezdomnych staruszków, którzy nocując pod gołem niebem, zmarli na śmierć.

Berlin, 20 grudnia.
W całych południowych Niemczech panują silne mrozy. W Augsburgu zanotowano wczoraj 17, w wyżej położonych okolicach nawet 20 stopni poniżej zera.

Nowy Jork, 20 grudnia.
Całe wybrzeże amerykańskie spowite

jest w gęstą mgłę, uniemożliwiająca żeglugę.

W miastach nadbrzeżnych zanotowano szereg nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych przez mgłę.

Posuwająca się od północy fala zimna ogarnęła już środkowe i zachodnie stany. Nad Missisipi olbrzymie śniegi tamują ruch kolejowy.

W ciągu dnia wczorajszego zanotowano 30 wypadków śmierci z zimna.

London, 20 grudnia.
Według doniesień z Pekinu, na terenie Chin północnych zaczęła się już surowa zima. Temperatura spadła do 30-tu stopni poniżej zera.

Mrozy zapanowały nagle, powodując śmierć 21 bezdomnych chińczyków, którzy spali pod gołym niebem.

Strejk studentów w Jassach. Po mieście krążą patrole policyjne i wojskowe.

BUKARESZT, 20 grudnia.
(Telegram własny „Republiki”).

Z Jass donoszą, iż wybuchł tam strejk studentów uniwersytetu, którzy domagają się numerus clausus dla żydów. Po mieście krążą wzmocnione patrole policyjne i wojskowe. Rektor i senat zwrócili się telegraficznie do min. oświaty o interwencję.

W kołach politycznych stolicy stwierdza

Delegacja polityków francuskich wyjechała do Berlina.

Paryż, 20 grudnia.
Polska Agencja Telegraficzna

Wczoraj wyjechała do Berlina delegacja polityczna i ekonomiczna, złożona z wybitnych parlamentarzystów oraz przedstawicieli sfer gospodarczych francuskich. Delegacją przewodniczy b. minister Francis Marsal. Delegacja ma spotkać się w Berlinie z przedstawicielami niemieckiego centrum, które odgrywa obecnie dominującą rolę w orientacji polityki niemieckiej.

Dziennik „Paris Midi”, stojący blisko min. Loucheura, zaznacza, że wizyta ta nastąpiła za wiedzą i poparciem rządu francuskiego i niemieckiego, u któ-

rych zasięgnięto opinii i które jednoznacznie poparły projekt wycieczki do Berlina wybitnych przedstawicieli centrum francuskiego. Znajdujemy się oświadcza dziennik, wobec manifestacji daleko donioslejszej, niż wszystkie inne, w dotychczasowych stosunkach francusko-niemieckich. Ma ona na celu zbliżenie podobnych do siebie czynników polityki wewnętrznej obu krajów, które wobec analogicznych zapatrywań na zagadnienia społeczne, mogą stanowić potężny element wzajemnego porozumienia i współpracy, zwłaszcza, gdy znajdują się u władzy i posiadają większość w parlamencie.

Papież opuścił mury Watykanu, udając się do Bazyliki Laterańskiej.

Citta del Watikano, 20 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 7-ej rano Ojciec święty po raz pierwszy opuścił mury watykańskie, udając się do Bazyliki Laterańskiej.

O godzinie 7-ej rano wyruszył z Watykanu trzy samochody, z których pierwszy wioził papieża i msn. Gaccia Dominici, zaś w dwóch innych znajdowali miejsca gubernator watykański, komendant żandarmerii oraz kilku prałatów.

Po przybyciu do Lateranu, przyjęty tam przez prałatów Bazyliki Laterań-

skiej, Ojciec św. udał się do jednej z sal muzeum Laterańskiego, gdzie został przyjęty przez kardynała Ponilliego w otoczeniu kapituły laterańskiej. Poprzedzony dwoma kosztownymi krzyżami, papież wszedł do Bazyliki, gdzie kardynał Ponilli, zgodnie z tradycją, podał Ojcu św. klucze Bazyliki, jeden złoty, drugi srebrny, których papież dotknął, a następnie ukleknawszy, ucałował krzyżyki. Po krótkiej adoracji Przenajświętszego Sakramentu przy dźwiękach organów, grających hymn triumfalny, papież udał się do głównej nawy.

Sofia, 20 grudnia.

W całej Bułgarii komunikacja kolejowa jest niezmiernie utrudniona z powodu silnych opadów śnieżnych. Sofia jest od 48 godzin odcięta niemal całkowicie od reszty kraju. Połączenie telegraficzne i telefoniczne jest uszkodzone. Wiele pocągów, zdążających do Sofii, utknęło na drodze w zaspach śnieżnych. Pom. inn. zasypany został również Orient-Express. Liczne oddziały wojsk oraz brygady robotników pracują od czwartku nad oczyszczeniem torów. Praca ich dotychczas nie wydała żadnych rezultatów, bowiem silne opady śnieżne trwają nadal bez przerwy.

Obrady komisji finansowo-handlowej sejmu nad polityką kartelową rządu.

Warszawa, 20 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj pod przewodnictwem posła Diamanda obradowała podkomisja sejmowa finansowo-handlowa.

Na porządku dziennym znajdował się wniosek w sprawie zbadania polityki kartelowej rządu, a w szczególności naltowej. Wobec nieprzybycia na posiedzenie przedstawicieli ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa skarbu, komisja postanowiła zbadać sprawę samodzielnie, powierzając referat posłowi Szydłowskiemu z Piasta.

Wielka demonstracja w Londynie przeciw prześladowaniom religijnym w Rosji.

London, 20 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Przy udziale 8.000 ludzi odbyła się wczoraj w Albert Hall wielka demonstracja protestacyjna przeciwko okrutnym prześladowaniom religijnym w Rosji sowieckiej. Uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do poczynienia kroków, celem zapobieżenia tym prześladowaniom. Biorący udział w tem zebraniu naczelny rabin, Hertz, oświadczył, że w czasie ostatnich prześladowań najbardziej ucierpiał żydzi.

Węgry chcą znieść wizy.

Budapeszt, 20 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na wczorajszym posiedzeniu stronnictw większości zgłoszono interpelację w sprawie zniesienia wiz paszportowych. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział, że rządowi nie zależy bynajmniej na utrzymaniu wiz i gotów jest on podjąć rokowania w sprawie zniesienia wiz na podstawie wzajemności ze wszystkimi rządami, które ze swej strony dają do zniesienia wiz obowiązujących w ruchu podróży z Węgrami.

Mgła w porcie nowojorskim.

Nowy Jork, 20 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Z powodu mgły 11-cie statków pasażerskich i 30 okrętów z ładunkiem pozostało wczoraj w porcie nowojorskim, powodując tem stratę jednego miliona dolarów.



Dziś i dziś następnym

Najmilsza. — Najgrzeczniejsza.
Najfiglarniejsza. — Najrozkoszniejsza aktorka świata

ANNY ONDRA w swoim ostatnim najpiękniejszym filmie p. t.

„GRZESZNICA Z MONT-PARNASSE”

W głównej roli męskiej **Andre Roanne**. — Uroczą Anny Ondra osiągnęła w filmie tym rekord powodzenia, stwarzając sceny zdrowego humoru i pikanterii

Początek seansów o godzinie 4-ej, ostatniego o godzinie 10.15. w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-ej w południe.
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Nad program Romans Monka i Kronika filmowa P. A. F

ULICA LEKARZY W LONDYNIE.

Na Harley Street praktykuje około 800 lekarzy, pomagających sobie nawzajem w „naciąganiu” pacjentów.

Każdy student, po uzyskaniu dyplomu, ma prawo tam praktykować.

Nietylko ludzie mają swój ustalony charakter, lecz również ulice. W Londynie każdy wie na przykład, co znaczy „Harley Street”. Jest to ulica lekarzy-specjalistów. Podczas gdy u nas mówi się na przykład „Muszę udać się do doktora X, by stwierdzić co mi dolega”. W Londynie mówi się krótko: „Muszę iść na Harley-Street”.

Niedawno cały Londyn poruszony został tragicznym samobójstwem dwóch braci bliźniaków. Byli to dwaj lekarze A. i S. Smith. Obydwaj poświęcili swe życie walce z rakiem, nazwiska ich znane były nietylko na „Harley-Street”, lecz w całym Londynie, mimo to, jak wynikało z pozostawionych przez samobójców listów, lekarze ci pozbawili się życia z nędzy. Dzięki temu tragicznemu wypadkowi świat dowiedział się prawdy o Harley Street. Prawda ta była niespodzianką nawet dla najstarszych obywateli Londynu.

Tylko świat lekarski nie dziwił się tej sensacji. Lekarze dawniej już wiedzieli, jak się te sprawy przedstawiają. Ze względów koleżeńskich jednak kwestii tej publicznie nie poruszali.

Każdego przechodnia na Harley Street uderzyć musi jeden fakt, a mianowicie; w jaki sposób tylu lekarzy może praktykować w jednym domu?

Harley Street jest długą ulicą, a na każdym domu zauważyć można co najmniej 8 szyldzików z nazwiskami leka-

rzy. Lekarze ci nie mieszkają w tych domach, lecz tylko tam praktykują.

Metoda lekarzy praktykujących na tej ulicy jest następująca: właściciel domu wynajmuje lokal, jakiemś lekarzowi. Wielka sala przyjąć na parterze, słuzhy jednocześnie kilku lekarzom. To samo dotyczy asystentów i personelu technicznego. Każdy lekarz odnajmuje swój gabinet młodszemu kolegom, którzy nie mogą sobie pozwolić na założenie własnego gabinetu i przyjmując pacjentów raz, lub dwa razy w tygodniu, mają już prawo umieszczenia na swych blakietkach magicznych słów „Harley Street”.

Zdarza się więc często, że pacjent, który chce się zgłosić do jednego z lekarzy na „Harley Street” otrzymuje odpowiedź, że lekarz ów będzie mógł go przyjąć dopiero za kilka dni. Pacjent ma wrażenie, że lekarz ma rozległą praktykę i niema czasu wcześniej go przyjąć. W rzeczywistości przyczyną zwłoki jest fakt, iż ów lekarz tylko raz w tygodniu przyjmuje w odnajętym gabinecie.

Zachodzi więc pytanie dlaczego pacjenci zgłaszają się do nieznanego lekarza na „Harley Street” i obdarzają go tak wielkim zaufaniem? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w oficjalnym oświadczeniu jednego z poważnych lekarzy londyńskich, którego wynurzenia na cechowane są lojalnością i niezłomną prawdą. Lekarz ów pisze dosłownie:

— „Znam pewnego młodego lekarza

na Harley Street, który przyjmuje pacjentów, jakkolwiek ani razu nie był jeszcze w szpitalu i zdał egzamin doktorski ze stopniem dostatecznym. Wynajął on pokój na Harley Street z prawem przyjmowania pacjentów raz w tygodniu, a mianowicie w czwartek po południu. Jego blankiety z drogiego papieru wywierają solidne wrażenie. Lekarz ów posiada własne auto, zatrudnia pielęgniarki i służbę i posiada przyjaciela, praktykującego na przedmieściu Londynu i przysyłającego mu pacjentów. Obydwaj dzielą się pieniędzmi, wpłacanymi przez pacjentów na „Harley Street”.

Wypadków takich jest bardzo wiele. Gdy się więc widzi 8 tabliczek lekarskich, wiszących nad bramą domu na „Harley Street” pamiętać należy o tem, że nie wszyscy ci lekarze przyjmują pacjentów jednocześnie.

Jakie więc kwalifikacje powinien posiadać lekarz, aby osiedlić się na Harley Street? Odpowiedź jest krótka — wystarczy tylko tytuł doktora, innymi słowy każdy student po ukończeniu nauk i zdaniu egzaminu doktorskiego, nie posiadając żadnej praktyki, może się osiedlić na „Harley Street” i przyjmować pacjentów.

Dla młodych lekarzy jest to więc przynęta nie bylejaką, albowiem wyda im się że na Harley Street łatwo mogą się dorobić majątku. Marzenia te nie są wszę się urzeczywistniają. „Harley

Komisarz finansowy w magistracie Berlina.

Berlin, 20 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Nadprezydent Berlina i Marchji Brandenburgskiej wydał dziś zarządzenie, wprawdające nadzór przymusowy nad gospodarką finansową m. Berlina, poruczając jednocześnie funkcje komisarza burmistrzowi dr. Scholtzowi.

Street” nazywa się inaczej „Ulicą stracnych nadziei”. Nazwa ta pochodziła stąd, że zazwyczaj na Harley Street udawali się pacjenci, którzy już nie mieli żadnej nadziei uratowania swego zdrowia. Obecnie jednak inaczej należy sobie tłumaczyć tę nazwę. Jest to ulica stracnych nadziei dla lekarza.

Jeden z lekarzy londyńskich podaje, że gdy niedawno umieścił w piśmie ogłoszenie o poszukiwanym asystencie w celu narkotyzowania pacjentów podczas operacji, zgłosiło się doń kilkudziesięciu lekarzy z Harley Street, którzy w ten sposób starali się uzyskać byle jakie sta nowisko. Na Harley Street praktykuje około 800 lekarzy. Są tam różni specjaliści, wzajemnie się wspierający.

Bogatszy pacjent nie wydosłanie się przedko z ich rąk albowiem jeden lekarz będzie go odsyłał do drugiego, wmawiając mu różne choroby.

Nie należy z tego wyciągać ogólnych wniosków. Nie znaczy to bowiem że w Londynie, a nawet na „Harley Street” nie znajdziecie uczciwego i sumiennego lekarza.

Wyżej podane enuncjacje odnoszą się jednak do większości lekarzy, zamieszkałych lub praktykujących na „Harley Street”.
B. Z.



W pierwszych

10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



KREM NIVEA

stosować można zarówno we dnie, jak w nocy

Podczas dnia ochrania on skórę przed szkodliwymi wpływami słońca. W przeciwieństwie do tłuszczyjących Gold-Kremów wnika całkowicie w skórę, nie pozostawiając połysku. Nadaje się przytem doskonale jako podkład pod puder, zapobiegając zatkanie porów skóry, utrzymując jednak puder i umożliwiając późniejsze łatwe usunięcie go. W nocy działa zawarty wyłącznie w Kremie Nivea Euceryt odżywczo, zarazem wzmacniając i odmładzając skórę i wygładza fałdy i zmarszczki.

Cena za opakowania w pudełkach: gr. 40 i 75. zł. 1.40 i 2.00 w tubkach czysto cynowych zł. 1.35 i 2.25

Wyrób królowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach



Bicze z piasku.

Stopa tramwajowa.

Koło tramwajowe — dobrze, motor tramwajowy — rozumiem, katastrofa tramwajowa — no oczywiście... Ale stopa tramwajowa?

Pojmuje Wasze zdziwienie, ale conąć tego słowa nie mogę. Nie koło, nie motor, nie katastrofa, lecz właśnie stopa tramwajowa.

Nlech się nikomu nie zdaje, że to jest pojęcie z dziedziny techniki, mechaniki, urbanistyki, czy elektromagnetyzmu. Nie, stopa tramwajowa jest pojęciem z dziedziny literatury pięknej.

— Ach, dajcież już spokój z tym piernikiem i wiatrakiem! Jak tylko czegoś nie rozumiecie, to wyjażdżacie ze swoim.

— Co ma piernik do wiatraka? — Otóż stopa tramwajowa jest regulatorem wysokości honorarjów autorskich za utwory poetyckie i beletrystyczne.

Jeszcze nie rozumiecie? No, no, widzę, że trzeba wam to włożyć łopata do głowy.

Włęcz: za czasów inflacji i dewaluacji, kiedy to figlarna mareczka polska podskakiwała sobie z godziny na godzi-

nę jak ten wróblek, kiedy za kajzerkę na śniadanie płaciło się tysiąc, a za tę samą kajzerkę na kolację płaciło się już milion — za tych czasów literat polski nigdy nie wiedział ile ma brać od wiersza? Z wydawcą lub redaktorem umówi się po tysiącu od wiersza, a nim mu rzecz wydrukują całe osiągnięte honorarium nie wystarczy na kupno bodaj jednego papierosa!

Rozpacz! Tedy rada w radę zebrały się liczne literaty i postanowiły: minimum wynagrodzenia autorskiego od wiersza musi wynosić tyle, ile w dniu płatności wynosi koszt biletu tramwajowego.

Zapytacie pewnie: dlaczego tym miernikiem został akurat tramwaj, a nie lo komotywa, tytoń, papier higieniczny, lub glasspapier? A bo chytre literaty zmiarkowały, że jak tylko mareczka hyc! na dół, to pierwsze reaguje na to towarzystwo kolei elektrycznych i pierwsze podnosi cenę biletów, więc tramwaj stał się poniekąd najczulszym barometrem walu ty.

Tak, tak! Takie były czasy, że tramwaj był barometrem i to waluty.

Wtedy to powstało i utarło się pojęcie „stopy tramwajowej”.

Jak literat przychodził do redakcji po honorarium to redaktor nie pytał się: ile się panu należy?, ale chwytł kapełusz i laske, wskakiwał do tramwaju i po przejechaniu jednego kursu już wiedział, jaka dziś jest stopa i poczem liczyć wiersz temu jakiemś tam kadłubkowi.

Ten system przyjął się powszechnie i zupełnie niespodzianie dla samych literatów stworzył nowe możliwości zarobkowania.

Wynalazcą tych nowych zarobków byłem oczywiście ja. Wszystkie genialne wynalazki są nader proste. Mój był także genialny i prosty.

Rozumowałem tak: skoro bilet tramwajowy kosztuje przypośmy, tysiąc marek i tyleż, wobec ustalonej normy, kosztuje wiersz druku — to co z tego wynika?

Prosta redukcja wskazuje, że wiersz druku ma taką samą wartość obiegową. Wobec tego bez grosza w kieszeni siadam do tramwaju i czekam.

Przychodzi konduktor i mówi:

— Proszę o pieniądze za bilet. —

A ja mu na to:

„Drogi panie konduktorze,

Spójrz jak pięknie jest na dworze,

Ile czaru i uroku

Wiosna niesie nam w tym roku”.

Konduktor, człek prosty, patrzy na mnie jak na warjata i niecierpliwie się:

— Nie trajluj mi tu pan o wiosnie, ale płać tysiąc marek za bilet! —

— Jesteś w błędzie, dobry czleczko, odrzekłem pogodnie. Powiedziałem czterowiersz — wszyscy słyszeli — należy mi się po 1000 marek od wiersza, razem 4.000 marek, odlicz pan sobie tysiąc za bilet, a ja proszę o trzy tysiące reszty.

I cóż? Musiał mi przyznać rację i wydać resztę. Od tego czasu cicho, skromnie, bez rozgłosu, a pracowicie uczciwie zarabiam na życie tylko jeżdząc tramwajami. W jednym powiem dwuwiersz, w innym czterowiersz, tu palnę oktawę, tam zadeklamuję sonetk, konduktorzy wydają resztę i tak płynęły i płyną pieniądze do chudej kabzy literata, aż urosła krezusowa fortuna.

Dzięki stopie tramwajowej, która przetrwała dotychczas, żyję na wielkiej stopie.

Dopiero w ostatnich czasach pewnie zaniepokojenie w sferach literackich wywołała tendencja magistratu do powolnego likwidowania sieci tramwajowej przy stopniowym rozszerzaniu sieci autobusowej.

Cóż się stanie z literaturą w razie likwidacji tramwajów? Czyżbyśmy byli zmuszeni przejść na stopę autobusową? Opinia publiczna domaga się wyjaśnienia.

Padolec.



KRONIKA

GRUDZIEŃ

21

SOBOTA

Dzisiaj: Tomasz	
Jutro: Zenona	
Wschód słońca	7.42
Zachód słońca	3.26
Wschód księżyca	9.51
Zachód księżyca	11.31
Długość dnia	10.21
Ubycie dnia	9.03

Przed świętami.

Nadchodzi czas wesołych świąt, jaśnieją dzieciom minki. Doczekać się nie mogą już Dórocznej swej choinki.

Jedynie ojca trapi myśl Jak tu tradycję wskrzesić Gdyż nie wie biedak co i gdzie Na drzewku ma zawiesić

Wtem wpadł na pomysł, cieszy się I wśród szaleńczych gestów Zawiesił podatkowy kwit I dziewięć coś protestów

U dołu, góry, ze wszech stron Wiszą zupełnie nowe Dowody dawnych, lepszych dni: Blankiety lombardowe.

Zaś na wierzchołku drzewka drg Potężna, straszna zmora. Potworny w zachłanności swej Zły duch sekwestratora.

I obserwując dzieło swe. (Wszak pomysł był niegłupi) Znowu zamartwienie biedak ma: Za co się świeczki kupi.

Ku czci I-go Prezydenta

ś. p. Gabriela Narutowicza.

W dniu 19 grudnia r. b. odbyło się w lokalu Ligi Mocar. Rozw. Polski przy ul. Al. Kościuszki nr. 17, zebranie poświęcone uczczeniu ś. p. Gabriela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. dr. Stanisław Wieckowski, który przedstawił wielkie walory, jakie reprezentował tragicznie zmarły Prezydent, jako uczonego i patriotę, oraz dosadnie przedstawił stan umysłów w Polsce i zaciekleść walk partyjnych w 1922 r., które doprowadziły do znieważenia przedstawiciela Majestatu Rz. P. oraz do zbrodni nieznaney w dziejach Polski.

Na zakończenie uroczystości chór Tow. Śpiewaczego imienia Moniuszki pod przewodnictwem dyr. Wołczyńskiego odśpiewał szereg pieśni, zyskując poślask i uznanie zebranych za wysoki poziom artystyczny.

Wykup rzeźni.

Magistrat powołał specjalną komisję.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej, zlecająca magistratowi poczynienie kroków przygotowawczych do wykupu z rąk koncesjonariuszów rzeźni miejskiej, magistrat postanowił powołać dla tej sprawy specjalną komisję fachowo-doradcza, w następującym składzie: prezydent miasta, członkowie delegacji wydziału przedsiębiorstw miejskich, przewodniczący wydziału zdrowotności publicznej, miejski inspektor weterynaryjny, delegat wojewódzkiego urzędu weterynaryjnego, radca prawny magistratu, oraz radni miejscy: adw. Kempner i adw. Hartman. Komisja fachowo-doradcza rozpocznie swe prace natychmiast po świętach.

Pod znakiem braku gotówki.

mija przedświąteczny okres w Łodzi.

Najdotkliwiej odczuwają tę sytuację urzędnicy i kupcy.

Zbliżają się święta. Całe miasto ogarnął już ów specyficzny nastrój przedświąteczny. Każdy zatrzymuje się przed udekorowanymi wystawami sklepów, oglądając wystawione na sprzedaż przedmioty. Najczęściej kończy się tylko oglądaniem i skonstatowaniem przykrego faktu, że „wszystko jest cholernie drogie i do niczego nie można się dorużyć”.

Tegoroczny okres przedświąteczny mija pod znakiem powszechnego braku gotówki. Dziś nie jest to czczy frazes, lecz niestety,

smutna prawda.
Łodzianie nie mają pieniędzy i dlatego muszą się ograniczać do kupowania rzeczy najniezbędniejszych. Odczuwają to dotkliwie właściciele sklepów, którzy niepotrzebnie, jak się okazuje, przygotowali większe zapasy towarów na święta.

Stan ten uwidacznia się również w naszym lombardzie, gdzie okres przedświąteczny zaznaczył się znacznie zwiększoną frekwencją. Słowem — w tym roku Łódź będzie świeciła bez gotówki.

Najgorzej przedstawia się sytuacja przedświąteczna wśród sfer urzędniczych. Marne pensyjki, ledwo starczą na dni powszednie, zwiększone zaś wydat-

ki świąteczne tworzą w budżecie rodziny urzędniczej ogromną lukę. Czem ją wypełnić? Jak sobie poradzić na święta?...

Przyznać trzeba, że w tym roku sytuacja urzędników jest **wyjątkowo ciężka.** a to z tego względu, że zniesiono szereg ułatwień, które były jeszcze stosowane w ubiegłym roku.

Jednym z takich ułatwień była w pierwszym rzędzie gwarancja firmy, na zasadzie której urzędnicy mogli zakupywać w sklepach towarów, nie wykładając gotówki. Firma płaciła za nich, potrącając następnie urzędnikom należność z ich pensji w ciągu kilku miesięcy.

W praktyce przedstawiało się to w sposób następujący: Firma zawierała umowę z większym sklepem kolonialnym, który wydawał urzędnikom danej firmy różne towary na określoną sumę. Urzędnik przedstawiał tylko kwit, otrzymany w firmie. Jeśli nabrał towaru na 50 złotych, ściągano mu następnie z pensji po 10 złotych miesięcznie.

Dla urzędników przywilej ten miał kolosalne znaczenie rozwiązywał bowiem kwestję wydobycia brakującej gotówki na święta. Firma również nie narażała się na wydatki, a właściciel sklepu kolonialnego cieszył się z wię-

szego obrotu. Zwyczaj ten praktykowano w ciągu kilku lat ku zadowoleniu wszystkich, lecz w tym roku

nastąpiła zmiana. Ani żadna z firm, ani właściciele sklepów nie chcą się zgodzić na ten rodzaj transakcji, okazało się bowiem, że w pewnych sklepach niezadowolono jeszcze rachunków

Z... 1927-go roku. Nie jest to wina firm, które zapłaciły wszystko co do grosza, lecz osób, które te transakcje załatwiały w sposób nieuczciwy i zainkasowane pieniądze zabrały dla siebie.

Dlatego też urzędnicy w tym roku znaleźli się w sytuacji bez wyjścia.

Na mieście odbywa się **polowanie na gotówkę.** Pożycza się od znajomych i nieznanomych — niechby tylko chcieli pożyczyć. Brak gotówki jest więc owym przykrym „zgrzytem” w miłym nastroju przedświątecznym jaki zazwyczaj ogarnia o tej porze wszystkich ludzi. (t).

Demonstracje bezrobotnych w Ozorkowie.

Podburzony tłum zaatakował gmach magistratu.

W dniu wczorajszym Ozorków był widownią burzliwych demonstracji bezrobotnych.

Około godziny 4-ej po południu na miejscowym rynku zebrali się bezrobotni w liczbie kilkuset osób, domagający się zapomóg świątecznych.

Wylonili oni delegację, która udała się do magistratu. W czasie, gdy w magistracie odbywała się konferencja, wśród tłumu oczekującego na jej rezultaty przed gmachem, zjawili się kilku agitatorów komunistycznych, którzy poczęli rozdać odezwy i nawoływać zebranych do

czynnych wystąpień przeciwko samowładni burzliwych demonstracji bezrobotnych.

Na wieść o tem na rynek przybył silny oddział policji, który początkowo próbował skłonić zebranych do rozjeżdżenia się bez użycia broni. Bezrobotni poczęli jednak obrzucać policję kamieniami, i wówczas policjanci dali kilka strzałów w górę i następnie rozpedzili zgromadzonych. Dwie osoby z pośród tłumu zostały lekko ranne. Policja aresztowała kilkanaście osób. Przy niektórych z pośród nich znaleziono odezwy komunistyczne oraz dowody przynależności do partji.

Napad na pociąg towarowy.

Łodzianie chcieli wywieźć łupy dwiema taksówkami.

Pęknięta dętka przy samochodzie pozwoliła odzyskać towary.

Z Warszawy donoszą: W okolicach podwarszawskich a specjalnie koło Pruszkowa, dokonywano niejednokrotnie

napadów na pociągi towarowe. Złodzieje kolejowi zarzucają na upatrzone wagon linkę w biegu do pociągu i okradając wagony. Niejeden już opryszek przy podobnych wyprawach stracił rękę, lub nogę, dostawszy się pod koła.

Wczorajszej nocy, pomiędzy godziną 1 a 2-gą, między stacjami Pruszków—Piaszów okradziono wagon w pociągu towarowym Nr. 961, jadącym do Warszawy.

Z wagonu tego zrabowano **herbatę i nici jedwabne** zagraniczne.

Gdy służba kolejowa zauważyła kradzież zaalarmowała momentalnie policję.

Posterunek w Pruszkowie wstąpił na miejsce kradzieży t. j. do Piaszowa dwu policjantów: Warchiwalskiego i Rozwadowskiego.

Posterunkowi stwierdzili, że ślady prowadzą do szosy. Udali się w tym kierunku. Gdy doszli do szosy, uirzeli dwa samochody.

Były to **taksówki warszawskie.** Jedna Nr. 23229, prowadzona przez kierowcę Szczepana Terfela (Wolska 8), druga nr. 23275 kierowana przez Władysława Różyckiego (Łużvcka 6).

Przy taksówce Różyckiego akurat **pękła dętka.** Sprawilo to, że policjanci zdołali przyłapać oba samochody.

Na widok policji, z samochodów wyskoczyło **dwu osobników,** ubranych w czapki szoferskie i rzuciło się do ucieczki.

Policjanci dali za nimi **kilkanaście strzałów.** co jednak nie odniosło żadnego skutku. Osobnicy ci zdołali zbiec, korzystając z ciemności.

Obu szoferów aresztowano. Odebrano od nich pakę herbaty i 30 paczek jedwabnych nici.

Dalsze dochodzenie prowadzi policja powiatowa.

Sklepy mogą być otwarte

codziennie do godz. 9-ej, a w niedzielę przedświąteczną od 1 do 6 po poł.

Jak wiadomo, od środy dn. 18 b. m. wszystkie sklepy mogą być otwarte o 2 godziny dłużej, aż do samych świąt.

W związku z powyższem dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym, w dzienniku urzędowym ministerstwa spraw wewnętrznych, ukazał się oficjalny tekst zarządzenia, wprowadzającego przedłużenie godzin handlu w okresie przedświątecznym, zarówno przed świętami Bożego Narodzenia, jak i przed świętami Wielkiej Nocy.

Rozporządzenie to ustala, że w ostat-

nim tygodniu przedświątecznym sklepy mają prawo być otwarte do g. 9 wieczór, a w niedzielę przedświąteczną od 1 do 6 po poł.

Rozporządzenie to ma charakter stały i począwszy od roku bieżącego obowiązuje na przyszłość 2 razy do roku. Tem samem zbyteczne jest już w przyszłości składanie jakichkolwiek podań celem uzyskania zezwolenia na przedłużenie godzin handlu. Rozporządzenie będzie automatycznie obowiązywać każdego roku. (a).

Ostrze nożyka decyduje o dokładnem ogoleniu

i dlatego nożyki Gillette wykonane z najlepszej stali i wyostrzone z matematyczną dokładnością, gołą wielotrotnie i znakomicie.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette.



Gillette



„JAD POKUSY MIŁOSNEJ”

Dramat pięknej Angielki, przeżywającej w stolicy Węgier pierwszy romans miłosny. — W rolach głównych: **Paweł Richter, Warwick Ward i Ewa Grey**
Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Crudnowskiego. — Pocz. przedst. o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w soboty i niedziele od godziny 12-ej do 3-ej wstąpienie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dzisiaj i dni następnych!



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w sobotę o godzinie 4-ej po południu „MIRA EFROS”.
Dzisiaj, w sobotę o godzinie 8.30 wieczorem „KROK BAWELNY” reportaż sceniczny A. Szenberga, ilustrujący życie Łodzi w rolach czołowych występują: Niemirzanka, Skrzydłowska, Szczesna, Kijowski, Krzemieński, Znicz
Ceny popularne.

„STAŚ LOTNIKIEM”

Ciekawa, barwna komedjo-bajka „Staś lotnikiem” dana będzie w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia o godz. 12 w południe.
Bilety po cenach najniższych już do nabycia w kasie zamawiając w kwaciarni Salwy, Moniuszki Nr. 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj, w poniedziałek włącznie głośnie żydowsko-amerykańska groteska Ossipa Dymowa „BRONX-EXPRESS” w pierwszorzędnym wykonaniu całego zespołu z Leopoldem Zbuckim w roli popisowej. W innych rolach: Biskupska, Fałeńska, Marcinowska, Bogdanowicz, Daniłowicz, Matuszkiewicz, Michałak, Scibor, Warchałowski.
— W niedzielę o godz. 5-ej po południu wyborna salonowa komedia „MEZCZYNA I KOBIECI” z Michałem Meliną, Makarczyk, Wasilewską, Fałeńską, Ziemińską, Daniłowiczem i Sciborem

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, w sobotę o godzinie 8.20 wiecz. jutro w niedzielę dwa razy oraz w dalszym ciągu w poniedziałek i święta, t. j. 25 i 26 grudnia wesoly przepłatany tańcami wodewil R. Stolca „ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW”, który dzięki swej pięknej wystawie i koncertowej grze artystów zdobył przebieg publiczności. Grają: Maria i Aleksander Zabczyńscy, Relewicz-Ziemińska, Bronowska, Górecki, Pilarzka, Puchalski, Pluciński, Tartakowicz, Tatarski, Trapszówna, Woźnik i Zielińska.

„KOPCIUSZEK”

dany będzie dzisiaj, t. j. w sobotę, popołudniu oraz w niedzielę o godzinie 12-ej w południe po cenach wyjątkowo niskich od 50 gr. do 1.50.

„JASIA I MAŁGOSIA” w Filharmonii.

Przepiętna baśń operowa „Jasia i Małgosia” z muzyką E. Humperdicka nie schodzi od pierwszej chwili ukazania się z repertuaru największych scen zagranicznych. Jest to istotnie wielkie święto dla dzieci, która z upragnieniem oczekuje przedstawienia i śledzi z zapartym oddechem za znaną jej akcją i bierze żywy udział w losach „Jasii i Małgosi”. Przedstawienie to, które głównie przeznaczone jest dla młodzieży i dzieci, odbędzie się w Filharmonii w środę dnia 25 b. m., o godzinie 12-ej w południe. — Bilety od 1 zł. do 4 zł. sprzedaje kasa Filharmonii.

Z POLSKIEJ Y.M.C.A.

Jutro, t. j. w niedzielę, dnia 22 grudnia r. b. w lokalu Polskiej Y.M.C.A. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 89 o godzinie 8-ej wiecz. odbędzie się odczyt prof. J. K. Targowskiego p. t. „Władza wykonawcza w dawnej Polsce”. Po odczycie dyskusja. — Wejście bezpłatne.
Zaznaczamy przytem, że będzie to ostatni z cyklu odczytów, urządzanych przez Polską Y.M.C.A. przed świątami Bożego Narodzenia.



Godz. 11.58—12.05 Sygnał czasu, hejnał marjacki. 12.05—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20—15.45 O swoim pobycie w Wołyńskich grodach — prof. Aleksander Janowski 15.45 Kącik artystyczny „L.S.G.” 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Skrzynka pocztowa”. 17.45 Sluchowisko dla dzieci p. t. „Wigilia w piwnicy” — J. Gillowej. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Centralne T-wo organizacji kółek rolniczych do swych członków. 19.25—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.58 Sygnał czasu. 20.15 Feljton p. t. „Przy czarnej kawie” — wygł. p. Tadeusz Hił. 20.30 Operetka „Szyby” Karola Zeller. 22.00 Anekdoty o królewiczach 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.25 „Z dymkiem papierosa”, wygł. p. Zygm. Kawecki. 22.35 Komunikaty P.A.T. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z sali Mafinowej hotelu „Bristol”.

Konduktorzy nie są pracownikami umysłowymi

Wyjaśnienie ministra pracy i opieki społecznej. Podmajstrzy budowlani zostali **solceni do kategorii** pracowników umysłowych.

Ostatnio na porządku dziennym są zatargi, o odpowiednie zakwalifikowanie pracowników tramwajowych i budowlanych.

O ile pracodawcy, z jednej strony, twierdzą, że pracownicy ich zaliczeni być powinni do kategorii pracowników fizycznych, a jako takim przysługuje tylko 2-tygodniowe wymówienie i 2-tygodniowy urlop, to pracownicy tramwajowi—konduktorzy, jak również podmajstrzy budowlani, uważają się za pracowników umysłowych, domagając się 3-miesięcznego wymówienia i całomiesięcznego urlopu.

Ponieważ sprawa powyższa ostat-

nio staje się coraz bardziej aktualną i coraz częściej wynikają na tem tle zatargi, zainteresował się powyższą sprawą p. minister pracy i opieki społecznej, który w dniach 23 i 29 listopada b. r. pod pisał

dwie zasadnicze tezy.

określające definitywnie kategorie konduktorów tramwajowych i podmajstrzy budowlanych

Tezy te w dniu wczorajszym zostały rozesłane do wszystkich inspekcji pracy oraz sądów pracy, celem stosowania ich na przyszłość.

Mianowicie, co się tyczy pracowni-

ków tramwajowych, p. minister zarządził:

Konduktorzy tramwajowi, przy obecnych spełnianych czynnościach (wydawanie biletów, pobieranie z gór wyznaczonych opłaty, wypełnianie cedułów, utrzymanie ładów i porządku wewnątrz wagonu i spełnianie czynności technicznych) nie mogą być zaliczeni w myśl art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych do kategorii pracowników umysłowych.

Z powyższego wynika, iż konduktorzy tramwajowi są tylko pracownikami fizycznymi, a nie umysłowymi, a jako takim przysługuje im tylko prawo do 2-tygodniowego urlopu i 2-tygodniowego wymówienia.

Co się tyczy podmajstrzy budowlanych, p. min. pracy zarządził:

Tak zwani podmajstrzy budowlani są pracownikami umysłowymi w rozumieniu art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ubezp. prac. umysł. gdyż spełniają czynności administracyjne, wydadają na miejscu budowy dyspozycje robotnikom co do wykonywania robót, wyznaczają robotnikom miejsca i zakres robót, udzielają robotnikom wskazówek i pouczeń, mają bacznie na iakości i wydajności ich pracy, są więc starszymi nadzorcami, większej grupy robotników (od 25 do 100). Wyjątek stanowią tylko podmajstrzy budowlani, którzy wraz z robotnikami wykonują czynności fizycznej pracy.

Powyższe dwie tezy ministra pracy i opieki społecznej posiadają niezwykle doniosłe znaczenie, albowiem zabiegają na liczny zatargom pomiędzy zainteresowanymi pracownikami a pracodawcami.

ZEBRANIE LEGJONISTÓW.

Dnia 21 b. m. o godzinie 20-ej odbędzie się informacyjne zebranie członków związku legionistów polskich oddziału łódzkiego w lokalu własnym przy ulicy Przew. Narutowicza Nr. 45 na którym rozstrzygnięte będzie sprawozdanie z walnego zjazdu delegatów w Warszawie w dniu 7 i 8 b. m.

„TOWARZYSTWA „PRACA”

Od kilku lat istnieje w Łodzi Towarzystwo szerzenia pracy zawodowej wśród kobiet żyjących w Łodzi, którego zadaniem jest krzewienie rzemiosła wśród kobiet.

Instytucja ta otrzymała zezwolenie na prowadzenie następujących kursów zawodowych: krawiectwo damskie, bieliznarstwo, haft, ciarstwo, ondulacja, manicure i haft maszynowy.

Towarzystwo dokłada wszelkich starań, by nauczanie speceję w rękach fachowo-wykwalifikowanych osób, posiadających długoletnią praktykę i doświadczenie.

Po ukończeniu kursu i otrzymaniu świadectwa, zarząd Towarzystwa stara się nieść pomoc swym uczennicom przy poszukiwaniu pracy.

Przyjmując się 1 do 2 tabletek Aspiryny, albo więcej chce się je mieć — niestety, właśnie wtedy okazuje się, że opakowanie Aspiryny w aptece domowej jest puste.

PRZY OBECNYCH CHŁODACH

Ważny mieć zawsze Aspirynę pod ręką, oto mowa, która nasuwa się każdemu z nas w chwili, gdy jest się lub w zimie wraca się z katarrem, czy też innym jakimś zwiastunem przeziębienia. Szybko przyjmuje się 1 do 2 tabletek Aspiryny, albo więcej chce się je mieć — niestety, właśnie wtedy okazuje się, że opakowanie Aspiryny w aptece domowej jest puste.

To ból zęba małego Czesia i częste bóle głowy wyczerpanej Pani domu spowodowały szybkie zużycie 20 tabletek Aspiryny. W chwili, gdy duch człowiek kładzie na cześć świąt, nie należy jednak działać nieostrożnie, że kładzie antekę posiada cenne tabletki na składzie. Jakiś da więc do anteki najbliższej Zapobiegliwie kupuje pudełeczko z 20 tabletkami, zamiast opakowania klasycznego z 6-ma. Bacznie uważajcie na ostrożność opakowania i czuwajcie nad nim, jeżeli i wychubujcie ciemniwie hmozwachowych umiarkowanie, nie dajcie się zwieść. Aspirynę należy teraz do domu zdołać, że może używać wreszcie walczyć tam, co uważam w tym warunkach za konieczne.

Znachor — „obrońca sądowy” został skazany na 2 tygodnie aresztu.

Zona Stanisława Sobczaka, pracownika tramwajowego, zam. przy ulicy Składowej 15 posiadała kilka morgów ziemi w jednej wsi pod Łodzią i oddała je w dzierżawę jednemu z miejscowych obywateli. Dzierżawca nie płacił jej jednak regularnie czynszu, wobec czego postanowiła przeciwko niemu wystąpić na drogę sądową. Nie wiedząc, do kogo się zwrócić, by jej poprowadził sprawę, poprosiła męża i ten obiecał jej, że wyszuka jakiegoś niedrogięgo adwokata. Znajomi skierowali Sobczaka do niejakiego Adama Benkego, właściciela biura próśb „Obrona” przy ul. Łąkowej 24.

— On wprawdzie nie jest adwokatem — powiedział p. Sobczakowi, ale potrafi tanio i szybko przeprowadzić każdą sprawę.

Opierając się na tych informacjach,

p. Sobczak udał się do Benkego. Właściciel biura prób zapewnił go, że wygra proces. Oświadczył mu, że poprowadzi sprawę wspólnie z pewnym adwokatem za sumę 500 zł.

P. Sobczak w czasie swej drugiej wizyty u Benkego wręczył mu 500 zł. i otrzymał zapewnienie, że już w najbliższym czasie sprawa jego żony znajdzie się na wokandzie sądowej.

Upłynęło jednak parę miesięcy, a sprawa utknęła na martwym punkcie. P. Sobczak stracił w końcu zaufanie do właściciela „Obrony” i udał się sam do sądu, gdzie dowiedział się, że Benke wogóle nie złożył żadnego podania w jego sprawie.

— Pan mnie oszukał — oświadczył Benkemu, gdy go znów spotkał — będzie pan miał teraz do czynienia z policją.

Benke przeraził się nie na żarty i dał p. Sobczakowi zobowiązanie, że mu zwróci 500 złotych, lecz p. S. mimo to skierował sprawę do władz.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia, Benke został pociągnięty do odpowiedzialności i stanął przed sądem grodzkim, który skazał go na 3 miesiące więzienia.

Wczoraj wydział odwoławczy sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Wyżnikiewicza w asyście sędziów Skabiczewskiego i Balickiego po zbadaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokurator Suski uchylił wyrok poprzedniej instancji i skazał Benkego na 2 tygodnie aresztu.

Najlepsze 4-lampowe RADIO-ODBIORNIKI!

zasilane z sieci prądem 120 volt, wraz z wbudowanym głośnikiem, czyli wszystko w jednej szafce i bez wszelkich baterji

po cenie zł. 660.—

do nabycia tylko w firmie

„ERICSSON” S. A., ul. Piotrkowska 79.

Oszukano

mnie obietnicą łatwych zarobków

Wciągnięto

mnie w zasadzkę

Sprzedano

jako białą niewolnicę

Rzucono

do łupanarów w Ameryce

Katowano

nieludzko zmuszając do posłuszeństwa

Mnie jednej

z tysiąca cudem udało się
wydostać z tego piekła

Wszystkie

moje przeżycia możecie ujrzeć

W FILMIE

Szlakiem Hańby

Wkrótce GRAND-KI O

Łódź będzie wkrótce skanalizowana.

W ciągu 1 roku wszystkie domy muszą być przyłączone do sieci kanalizacyjnej.

Rząd zatwierdzi uchwałę rady miejskiej.

Jak już donosiliśmy, na onegdajszym posiedzeniu rady miejskiej, uchwalono projekt przepisów o skanalizowaniu wszystkich nieruchomości miasta Łodzi.

Projekt ten ma kolosalne znaczenie dla naszego miasta. Dotąd bowiem nie było żadnych specjalnych przepisów, które mogłyby zmusić właścicieli nieruchomości do przyłączenia swych domów do sieci.

Gdy w roku bieżącym układano jezdnię asfaltową na ul. Piotrkowskiej i skasowano rynsztoki, władze administracyjne musiały przeprowadzić długotrwałą akcję, by zmusić właścicieli do skasowania ścieków i do przyłączenia, na-

razie częściowego, swych posesyj do sieci kanalizacyjnej.

Oczywiście, na dłuższą metę nie do pomyślenia jest podobny stan. To też miasto postanowiło opracować specjalne przepisy, które rozwiązywałyby zagadnienie skanalizowania domów.

W dniu wczorajszym udali się specjalnie w powyższej sprawie do Warszawy, do ministerstwa robót publicznych, prez. Ziemięcki i naczelny inżynier kanalizacji p. Skrzywan, by prosić władze nadzorcze o jaknajrychlejsze zatwierdzenie uchwalonych przez radę miejską przepisów, a tem samem umożliwienie szybkiego wprowadzenia ich w ży-

cie. W myśl uchwały rady miejskiej, do sieci kanalizacyjnej będą obowiązkowo przyłączone wszystkie zabudowane nieruchomości, znajdujące się w obrębie m. Łodzi i położone wzdłuż ulic i placów, na których zostały przeprowadzone kanały uliczne.

Wszystkie nieruchomości, które były już zabudowane w czasie przeprowadzenia kanału na danej ulicy, powinny się przyłączyć do sieci

w ciągu jednego roku od chwili ogłoszenia przez magistrat, że kanał na danej ulicy jest już oddany do użytku. Znaczy to, że z chwili wejścia w życie powyższych przepisów wszystkie domy w śródmieściu będą musiały natychmiast rozpocząć prace nad przyłączeniem się do sieci, albowiem od chwili ułożenia kanałów w śródmieściu, upłynął już przeszło rok.

Te nieruchomości, które będą się budowały po ogłoszeniu przepisów, a które leżą wzdłuż ulic i placów już skanalizowanych muszą być przyłączone do sieci równocześnie z budowa, to znaczy nie mogą być przedtem oddane do użytku publicznego.

Natomiast wszystkie nowowbudowane względnie gruntownie przebudowywane nieruchomości, położone przy ulicach i placach, na których jeszcze nie ma kanałów miejskich, powinny bezwzględnie przeprowadzić kanalizację wewnętrzną, która umożliwi im natychmiastowe przyłączenie do sieci.

W razie niewybudowania przez właściciela nieruchomości w wyznaczonych powyżej terminach przepisowej instalacji kanalizacyjno-wodociągowej, magistratowi przysługiwane będzie prawo przeprowadzenia odpowiednich robót na koszt właściciela nieruchomości oraz ściągnięcia kosztów budowy w drodze administracyjnej.

Jak zdołaliśmy się poinformować, istnieje uzasadniona nadzieja, że władze nadzorcze zatwierdzą powyższy projekt w ciągu najbliższych tygodni, tak że na początku wiosny wszystkie domy będą musiały rozpocząć prace w kierunku przyłączenia się do sieci miejskiej. (—)s.

Podróż koleją przed świętami

jest zazwyczaj ogromnie utrudniona i niewygodna.

W związku z wzmożonym ruchem pasażerskim na kolejach w obecnym okresie przedświątecznym, wskazaniem jest zwrócić uwagę odnosnych czynników na uporządkowanie tego ruchu i na ułatwienie podróżnym jazdy koleją, przez stosowne zarządzenia i ścisłe przestrzeganie regulaminu ruchu.

Mianowicie, rok rocznie w tym okresie dzieją się na wszystkich dworcach niesamowite sceny. Im bliżej świąt, tem podróż połączona jest z coraz większymi przykrościami i coraz większymi utrudnieniami.

Wprowadza się wprawdzie dodatkowe pociągi, ale ta ilość pociągów nie odpowiada jeszcze właściwej frekwencji podróżnych w tym okresie. Kursujące pociągi posiadają zbyt mało wagonów, a nadto zajmowanie w nich miejsc odbywa się w sposób, przypominający sceny z czasów wojny.

Publiczność nauczona wieloletniemi doświadczeniami, ledwo pociąg przybywa na stację i znajduje się jeszcze w ruchu, hurmem rzuca się do wszystkich drzwi i siła, zdobywa sobie miejsce w wagonach. Gdy pociąg stałe, okazuje się,

że jest on już wypełniony i mógłby właściciel ruszyć już w dalszą drogę.

Rezultatem takiego stanu jest, że kobiety, starcy i pasażerowie, którzy nie chcą się pchać, nie chcą w biegu wskakiwać do pociągu, lecz są lojalni wobec regulaminu, nie znajdują dla siebie wolnych miejsc.

Do tego jeszcze dołącza się fakt, iż podróżni zamożniejsi wręczają pewne kwoty bagażowym, którzy z góry rezerwują wszelkie miejsca, nie wpuszczając do wagonów innych pasażerów.

Podnosząc powyższą sprawę, uważamy, że właściwe czynniki kolejowe powinny zawczasu, dopóki ruch na kolejach nie osiągnął jeszcze punktu kulminacyjnego, co niewątpliwie nastąpi jutro i pojutrze, wydać odpowiednie dyspozycje swym organom podwładnym. Poza powiększeniem ilości wagonów w pociągach powinny spowodować, by konduktorzy i służba kolejowa przestrzegali ład i porządek przy wsiadaniu na kolejach. Miejsce w pociągu winien otrzymać każdy, kto ma bilet, a nie tylko ten, kto ma silne pięści. —s.—

W paczkach po 10 sztuk będą sprzedawane wszelkie gatunki papierosów.

Od dłuższego już czasu wśród palaczy odzywały się skargi na opakowanie papierosów „Maden“, „Grand-Prix“ i „Egipskich“. Mianowicie chodziło o to, że w roku ubiegłym, dyrekcja monopolu tytoniowego wprowadziła specjalne opakowanie dla papierosów „Ergo“, wyszczepiając paczki po 10 sztuk. Pudełka te w pierwszym rzędzie były bardzo wygodne w noszeniu, a nadto pozwalały nie uciekać się do kupowania papierosów na sztuki.

Tymczasem obok papierosów „Ergo“ dużym popitem cieszą się również papierosy „Maden“, „Grand-Prix“ i „Egipskie“, które dotąd sprzedawane są w paczkach po 20 sztuk.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja monopolu tytoniowego postanowiła w najbliższym dniu prosić palaczy o Nowego Roku, wprowadzi nowe paczki po 10 sztuk dla powyższych gatunków papierosów (a).

Piotrków-Trybunałki.

(Telefonem od wł. koresp.)

—o—

Z powodu tego, że rekurs w sprawie 5%-ej dopłaty od metra bieżącego frontowych posesji z tytułu inwestycji kanalizacyjno-budowlanych, przedłożone przez stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Piotrkowie urzędowi wojewódzkiemu w Łodzi, zostały nieprzychylnie załatwione, zarząd właścicieli nieruchomości postanowił zwrócić się do trybunału administracyjnego ze skargami indywidualnymi.

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej uchwalono wyasygnować z kasy miejskiej 9,000 zł. na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych.

Nowy prezes okręgowego urzędu ziemskiego w Piotrkowie inż. Stefan Rychłowski przybył z Brześcia n/B do Piotrkowa i objął urzędowanie.

Program wystawy ruchomej na dzień 21 grudnia obejmuje o godz. 18 odczyt dr. Lewkowicza na temat „Walka z gruźlicą“ i o godz. 19 popis orkiestry mandolinistów chóru.

W dniu wczorajszym została wybrana komisja sędziowska przez wystawę ruchoma. W skład komisji wchodzi, pp. starosta Strzeziński, prez. Hudec, insp. szkolny Zaręba, dyrektor piotrkowskiej manufaktury Elzenberg, Leonard Kopydłowski i Antoni Uniszewski. Komisja oglądała wystawione eksponaty, celem odznaczenia ich nagrodami.

Na wystawie ruchomej wygłosi w dn. 20 b. m. p. Antoni Piotrowski odczyt p. t. „Urządzenie drobnych gospodarstw“.

Zapomogi zimowe dla bezrobotnych.

Prawo do zapomóg ma również i c, którzy wyczerpali zasiłki ustawowe.

Rejestracja odbywa się w dn. 27 i 28 grudnia.

Magistrat m. Łodzi — w związku z obwieszczeniem o państwowej pomocy dla bezrobotnych robotników fizycznych w sezonie zimowym 1929/30 roku z dnia 12 grudnia 1929 roku — podaje niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, że - zgodnie z zarządzeniem

pana wojewody łódzkiego — mają prawo do zapomogi zimowej również i ci bezrobotni, którzy wyczerpali zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia w miesiącu październiku 1929 r., jak również i ci bezrobotni, którzy zarejestrowali się w P. U. P. P. w czasie od 11 do 15 grudnia włącznie 1929 roku, lecz nie zostali uprawnieni do pobierania zasiłków ustawowych. — o ile posiadają rodzinę na utrzymaniu.

Ci przeto z pośród bezrobotnych, których nazwiska zaczynają się na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, Ł, włącznie, odpowiadający wymienionym wyżej warunkom, a nie zarejestrowani dotychczas w biurach Urzędu Zasiłkowego w pierwszych trzech dniach rejestracji, t. j. 16, 17 i 18 grudnia 1929 roku, mogą się zgłosić w dniach: 27 i 28 grudnia 1929 roku w biurze przy ul. Piotrkowskiej Nr. 273, w godzinach: od 9-ej do 13-iej (1-iej po poł.).

Bezrobotni winni posiadać przy sobie: a) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości, b) legitymację P. U. P. P. w Łodzi, stwierdzającą fakt wyczerpania wszystkich zasiłków z funduszu bezrobocia w październiku 1929 roku, względnie fakt zarejestrowania się na pracę do dnia 15-go grudnia włącznie 1929 r., o ile bezrobotnemu nie przysługiwało prawo do noble-

rania zasiłku ustawowego, oraz stemple, stwierdzające fakt zgłoszenia się do kontroli w P. U. P. P. w miesiącu listopadzie i grudniu 1929 roku.

Wyjaśnienie.

W związku z wykryciem afery w firmie p. n. „Organizacja handlowa“ dowiadujemy się, że p. Teodor Ochocki składał zeznania w urzędzie śledczym nie jako podejrzany o branie udziału w aferze lecz jako poszkodowany.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



Nie masz lepszego
GARA I BUD '14
nad wyrób marki



HAMBURG AMER

Sprzedż Hurtowa D. H. H. S'AKOW, Warszawa
Leszno 40.

Jaka
Gwiazdkę

szukuje swym stałym by-
walcom kinoteatr

LUNA

?

Tomaszów-Mazowiecki.

(Tel. od wł. koresp.)

Magistrat rozesał wczoraj wszystkim radnym preliminarz budżetowy na rok 1930/31. Dowiaduję się, że w sobotę odbędzie się pierwsze posiedzenie budżetowe.

W czasie świąt Bożego Narodzenia urząd pocztowy będzie czynny tylko w dniu 26 b. m. od godz. 9—11 rano, a korespondencja roznoszona będzie do domów jeden raz.

Bal sylwestrowy, urządzany przez straż ogniową w znacznie powiększonej sali zapowiada się imponująco. Komitet balu, który w poprzednim roku wykazał tyle energii i inicjatywy, tym razem dołoży również wiele starań, by bal ten przewyższył poprzedni.

Organizatorzy mają zastosować zupełnie nowe koncepcje dekoracyjne i efekty świetlne dotąd w Tomaszowie niewidziane. Szereg atrakcji, które komitet przygotowuje, są gwarancją, że bal sylwestrowy, z którego dochód przeznaczony jest na inwestycje straży, będzie cieszył się dużym powodzeniem.

Z inicjatywy magistratu urządzona będzie w dniu 24 b. m. choinka dla biednych dzieci. Choinka ustawiona będzie w ogrodzie obok ratusza i oświetlona będzie kolorowymi lampkami elektrycznymi. W dniu 27 b. m. w sali posiedzeń urządzona będzie druga choinka, i rozdane będą biednym dzieciom podarunki świąteczne w postaci buczków i słodczy.

Wczoraj wieczorem na drodze wiodącej z Łodzi do Tomaszowa 4 osobnicy napadli na wóz Antoniego Antczaka, poranili go nożami, zrabowali parę koni i wóz z 20 workami maki i odjechali w stronę Tomaszowa. Policja wszczęła pościg.

AWANTURA W MAGISTRACIE.

Jan Wach, ukarany został przez ekspozyturę starostwa za nielegalne posiadanie broni grzywną 300 zł. Kare ścigał miał wydział policyjno-wojskowy. Ponieważ Wach nie chciał odebrać nakazu, dostał wezwanie do magistratu, gdzie wszczął awanturę z urzędnikiem Smechtigem. W pewnej chwili wyciągnął z kieszeni nóż i rzucił się na urzędnika. Ten zorientował się jednak w sytuacji i uniknął ciosu. Na wścieczetw alarm nadbiegli woźni, którzy obezwładnili go i oddali w ręce policji.

ROZPRAWA O OSZCZERSTWO.

W dniu 3 stycznia odbędzie się w sądzie okręgowym w Piotrkowie rozprawa dyrektora Kasy chorych p. Wcisły przeciwko przywódcy NPR, o oszczerstwo wyborcze.

KRADZIEŻ.

Wczorajszej nocy nieznanymi sprawcy dostali się do mieszkania Grinbauma (Polna 28) skąd skradli bieliznę i garderobę wartości 1,500 zł. Sprawców nie ujęto.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „II. Republiki“ w miejscu.

W związku z notatką p. t. „Bilety kombinowane dojazdowe“, zamieszczonej na Nr. 344 „II. Republiki“ z dnia 15 b. m. Magistrat m. Łodzi uprasza o opublikowanie poniższych wyjaśnień:

Bilet t. zw. kombinowany, wykupiony na linjach tramwaów miejskich, uprawnia posiadacza do jazdy na tramwajach podmiejskich do samej granicy miasta. W opisanym więc przez „II. Republiki“ przypadku pasażer za posiadaniem biletu mógł dojechać bez żadnej dopłaty nie tylko do Nr. 124 przy ulicy Zgierskiej, lecz nawet do przystanku w Radogoszczu. Jeśli opis zajścia, podany w prostawanej notatce, odpowiada we wszystkich szczegółach rzeczywistości, zainteresowany powinien zażądać spisanie protokołu, podając świadków, i przelać protokół do Magistratu, celem umożliwienia mu podjęcia odpowiednich kroków.

Wiceprezydent St. Rapalski, B. Dudziński.

Kierownik Oddziału Prasowego



O BOWIĄZKIEM KAŻDEGO OBYWATELA JEST WZIĄĆ UDZIAŁ W AKCJI PRZECIWKRUZLIKZEJ KUP NALEPKĘ PRZECIWKRUZLIKZA!!!



Włamanie do spółdzielni spóżywców.

Łupem słodziej padła większa ilość towarów oraz gotówka.

Nocy ubiegłej niewykryci narazie sprawcy dokonali zuchwałego włamania do lokalu Powszechnej Spółdzielni Spóżywców Nr. 50 przy ulicy Brzezińskiej 73.

Szczegóły tego śmiałego włamania przedstawiają się następująco:

Około godziny 8 rano kierowniczką spółdzielni p. Leokadja Jędrzejewska zamieszkała przy ulicy Drewnowskiej nr. 55 przybyła do lokalu spółdzielni celem otworzenia sklepu.

Zaledwie otworzyła drzwi i weszła do lokalu, oczom jej przedstawił się widok, który ją przeraził.

Wszystkie szuflady były pootwierane, zawartość ich częściowo rozrzucona na podłodze, w głębi zaś lokalu widniała wielka dziura w ścianie.

Przerażona kierowniczką sklepu zaalarmowała niezwłocznie pobliski komisariat, ten zaś skomunikował się natychmiast z wydziałem śledczym, który przy stał do dochodzenia.

Zrekonstruowana przez funkcjonariuszy wydziału śledczego zbrodnia przedstawia się następująco:

Włamywacze, których było najprawdopodobniej trzech, około godziny 1 w

nocy przystąpili do wybijania muru.

Narzędziem, które im posłużyło do tego, był najprawdopodobniej łom, lub sztaba żelazna.

Praca przy wybijaniu dziur trwała najwyżej godzinę, poczem złoczyńcy do stali się do lokalu, gdzie zaczęli plondrować.

Po dokonaniu kradzieży włamywacze wyszli tą samą drogą poczem przeszli przez płot wychodzący na ulicę Oblegarską, gdzie jak wskazyują ślady oczekiwała ich taksówka która umknęła narazie w nieustalonym kierunku.

Łupem włamywaczy padły towary kolonialne oraz wyroby monopolowe na ogólną sumę zł. 1500.—

Pozatem włamywacze rozbili szufladę w kasie w której znaleźli 3 złote biliony a którymi również nie poradzili.

Na szczęście kierowniczką sklepu p. Leokadja Jędrzejewska zabrała ze sobą do domu zawartość kasy w sumie kilku tysięcy złotych.

Wydział śledczy wdrożył energiczne dochodzenie, które niewatliwie przy czyni się do ujęcia zuchwałych włamywaczy. (p)

ARKA NOEGO

Największy film w historii kinematografii.

W przeddzień otwarcia sezonu narciarskiego w Polsce

Jak nam donoszą z Zakopanego, mimo niewielkiej stosunkowo warstwy śniegu, zima zapowiada się naogół dobrze i śnieg pada ciągle. W górach utworzyła się już warstwa, umożliwiająca swobodne poruszanie się, to też narciarze udają się na bliższe i dalsze wycieczki. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się t. zw. „otwarcie sezonu“, t. j. wspólna wycieczka wszystkich zawodników narciarzy i publiczności tradycyjnym szlakiem przez Kasprowy Wierch na Halę Gąsienicową.

Stadion sportowy w Zakopanem za Równi Krupowej po obu stronach ulicy Kościuszki jest już prawie na wykończeniu. Z jednej strony znajduje się tor ślizgawkowy, wraz z boiskiem do hokeja, z drugiej ładny tor dla zawodów hipicznych, skjöringru. Całość robi sympatyczne wrażenie i prezentuje się po europejsku.

Kierownictwo imprez sportowych na terenie Zakopanego objął Związek Przyjaciół Zakopanego, który w ścisłym porozumieniu z miejscowymi klubami ustalił szczegółowy program na sezon 1929—1930. Sezon ten będzie bardzo urozmaicony i pozwoli zwolennikom różnych sportów zimowych znaleźć ich ulubioną rozrywkę. Uniknie się przez to zbyt jednostronnego przeciążania sezonu zimowego zawodami narciarskimi, co dotychczas dawało się odczuwać. Powstanie Związku sprowadzi całą działalność sportową Zakopanego na racjonalne tory i przyczyni się do prawdziwego u przyjemienia pobytu gościom z całej Polski.

Trener narciarski, zagraniczny ma w dniach najbliższych przybyć do Zakopanego, zaangażowany przez Polski Związek Narciarski, celem przygotowania na szych zawodników. Niezależnie od tego zawodnicy trenują już w klubach i na własną rękę. Zarząd gminy przyznał uczestnikom bezpłatne kąpiele w łazienkach miejskich.

Akcja komitetu imprez sportowych Zw. przyjaciół Zakopanego zyskuje coraz więcej na powadze i znaczeniu. Dowiadujemy się obecnie, że wojewoda

Kwaśniewski, przyjął godność członka honorowego komitetu zawodów sportowych, ufundowawszy na jedną z imprez nagrodę honorową swego imienia. Pozaatem zgłosili nagrody: krakowska izba przemysłowo-handlowa, graniem właścicieli hoteli w Krakowie i szereg firm z całego kraju. W zawodach hipicznych przewidziany jest udział przeszło 100 koni oraz najwybitniejszych jeźdźców tak wojskowych jak i cywilnych. Ostatni dzień konkursów (5 lutego) przeznaczony jest na konkurs międzynarodowy, w którym mają wziąć udział jeźdźcy czeskosłowaccy, rumuńscy, węgierscy i inni.

Stanisław Wilczyński, jeden z czołowych długodystansowców, który w roku ubiegłym zламаł nogę, w treningu przed zawodami FIS obecnie wraca już do swej dawnej formy i zamierza startować w biegach długich.

Franciszek Myszkowski, jeden z najzdolniejszych młodych skoczków, który zламаł nogę z końcem ubiegłego sezonu, uprawia pilnie gimnastykę i przygotowuje się na serjo do dalszej pracy. Mimo młodego wieku, jest on bodaj najgroźniejszym przeciwnikiem Bronisława Czecha i Franciszka Cukra, to też udział jego wzmocni poważnie szanse Oddziału Narciarskiego Sokoła.

Wacław Gąsienica Sieczka, zamierza wejść w ślady swego sławnego brata, Stanisława i rozpoczyna trening biegów, w których pragnie się specjalizować. Posiada on znakomite warunki fizyczne, kołosalną wytrzymałość i jako młoda, siła niewatliwie wybiję się jeszcze w tym sezonie na dobre miejsce.

Bronia Staszek Polankówna, nasza niezrównana mistrzyni, jest jedną z najpilniejszych zawodniczek Sokoła Zakopiańskiego i stale uczęszcza na ćwiczenia gimnastyczne, przygotowując się systematycznie do sezonu zimowego. Wszytko wskazuje na to, że w tym roku poprawi ona jeszcze swoją znakomitą formę i będzie dalej naszym najpewniejszym asem w narciarstwie, oraz prawdziwą chlubą sportu polskiego.

Wędrownka naszych mistrzów narciar

Usuwać włosy krem FEMY

jest oryginalny „MIS“ tylko z marką

Wystawa Abe Gutnajera w Łodzi

Znany salon sztuki Abe Gutnajera z Warszawy, największy tego rodzaju w Polsce, który co roku przybywa do naszego miasta z najpiękniejszemi kolekcjami obrazów, dywanów i dzieł sztuki, również obecnie zorganizował w dwóch salach Grand Hotelu — złotej i malej, wystawę tak bogatą i imponującą, jakiej jeszcze Łódź nie widziała. Tym razem p. Gutnajer przywiózł ekspozycję zupełnie nową, które zaćmiły to wszystko, co oglądaliśmy dotąd z tej dziedziny.

Jeśli chodzi o dzieła obrazów, są w nim arcydzieła malarstwa polskiego, białe kruki, rzadko spotykane w sprzedaży, a oddawna znajdujące się w zbiorach prywatnych. Brandt, Wierusz-Kowalski, Chełmoński, Gierzyński, najwybitniejsi mistrzowie pendzla. Szczególnie wzrok przykuwają „Zadymka“ Wierusza-Kowalskiego, Podziwiał należą subtelność środków w oddaniu krajobrazu. Dalej „Idylla“, „Wywiad“, „Huculi“. — Co za wszechstronność talentu, opanowanie techniki, różnorodność i piękno tematów. Oglądamy dalej słynny „Maryne“ Wyczółkowskiego, „Drobie“ Chełmońskiego, odznaczone „Mention honorable“, „Nieszczęście“ Grottingera i wiele jeszcze najpiękniejszych i najbardziej wartościowych płócien.

A dalej najpiękniejsze dywany, orientalne, beludzijskie, nebaty, tebris, kirman, buchara. Stulecia leżą pod naszymi stopami. A dalej piękne i wartościowe antyki — meble, komody, stoliki, biurka, serwantki, słupy stiukowe i wiele innych, od których trudno oderwać wzrok. Osobny dział stanowią przedmioty, z których uwagę zwracają: garnitur z porcelany angielskiej Wedgwooda, tak rzadko spotykanej w Polsce, figury brązowe, stara porcelana, wazony, figury porcelanowe i srebrne.

Wystawa salonu sztuki Gutnajera jest prawdziwym ewenementem, to też niewatliwie cieszyć się będzie zupełnie zasłużoną frekwencją zwiedzających.

Dyżury aptek.

Dziś w noc dyżurują apteki: N. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielińska 12), Gorfina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Napad

W dniu wczorajszym na ulicy Wólczańskiej na Stanisława Prusa, bezrobotnego, zamieszkałego przy ulicy Odyńca 25, napadli jacyś osobnicy, którzy go bardzo dotkliwie poturbowali. Rannym zajęło się pogotowie, które po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do domu. Jak ustąlnie napad był aktem zemsty osobistej.

skich z jednych klubów do drugich przy biera już jaskrawą formę. Datuje się to od czasu powstania w Zakopanem sekcji narciarskiej „Wisły“, która działając również na terenie Nowego Targu, chce skupić conajętsze siły, przygotowane już przez inne kluby naskutek długoletniej pracy. Ostatnio do Wisły przeszli Motyka Zdzisław, Michalski Stanisław, Modzelewski i kilku młodszych. Obecnie czynione są próby pozyskania Broni Polankówny, która na to bardzo energicznie zareagowała. Franciszka Cukra z Sokoła oraz Karola Szostaka z SNPTI.

Kalendarzyk zawodów narciarskich w Zakopanem na rok 1929 - 30, ułożony przez Okr. Podhal. Zw. Narciarski przedstawia się następująco:

26.12., 29.12 i 1.1. — konkursy skoków na Krokwi. 4 do 12 stycznia — międzynarodowy tydzień skoków PZN w Zakopanem, Krynicy i Lwowie. 11 i 12 stycznia — rezerwowany na związkowe sokolowe zawody narciarskie, o ile urządzone będą w tym roku w Zakopanem. 18 i 19 stycznia — biegi 18 klm., bieg pań, skoki, 23 stycznia — bieg długi 30 do 40 klm. 25 i 26 stycznia — zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu IV. 28 stycznia — biegi rozstawne 5x10 klm. o mistrzostwo klubowe PZN., 1 i 2 luty — zawody młodzieży (podobnie jak w całej Polsce) 8 i 9 luty — zawody o mistrzostwo Zakopanego, 11 i 16 luty — mistrzostwo Polski w konkurencji międzynarodowej, 23 luty — konkurs skoków, 1 i 2 marca — biegi tatarskie.

Ubezpieczenia majstrów. Starostwo nakłada kary.

Starosta grodzki w dniu 5 grudnia 1929 r. ukarał zakłady włókiennicze Karol T. Buhle w osobie reprezentanta Wasylega Kozaka za odmówienie inspektorowi zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie badania majstrów i rodzaju pracy w miejscu, grzywną w kwocie zł. 300

W dniu jutrzejszym o godz. 10-ej odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Żeromskiego Nr. 74/76 ogólne zebranie majstrów fabrycznych zrzeszonych i niezrzeszonych. Tematem obrad będzie kwestja ubezpieczeń na starość. (x)

Trudna konjunktura w garbarstwie.

Sytuacja w przemyśle garbarskim jest niepomyślna. Zapotrzebowanie na skóry podeszwiane jest ograniczone, co wpływa na wydatne zmniejszenie się produkcji. Poza tem producenci krajowi podczuwają dotkliwie import zagranicznych skór podeszwianej.

W tych warunkach garbarnie ograniczyły swą produkcję, która wynosi około 45 proc. produkcji zeszłorocznej. Mięso posiadają one na składach duże zapasy skór.

W większości wypadków zawierane są transakcje za pokryciem wekselami 6-ciomiesięcznymi. Natomiast pewni odbiorcy otrzymują towar na otwarte rachunek.

Przy transakcjach gotówkowych garbarnie udzielają skonta w wysokości 8 do 10 procent, przyczem garbarnie finansowo słabsze udzielają skonta sięgające do 15 procent. (x)

Ordynacja
lekarsko-dentystyczna
Mieczysława Kalisza
Chirurgja jamy ustnej i zębolecznictwo.
Cegielniana 25 I p. front.
Telefon 108-26.
Przyjmuje od 1.30 do 4-ej i od 7 do 8-ej wiecz.

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
Cegielniana 25, I p. fr.
Ordynuje w godz. 9—1
Telefon 108-26.

Dr. med.
J. POLAK
ChOROBY WĘWĘTRZNE I ALLERGICZNE
(Ciepła, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. I piętro,
tel. 164-21 przyjmuje od 10—12

Miszewski
do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów Reprodukcyjnych
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
I WYDAWNICZE WYKONYWA
R. DORNBACHEN
Tel. 21-72
Łódź Piotrkowska 100

Patenty dla drobnego przemysłu. Wyjaśnienie min. przemysłu i handlu.

W swoim czasie donosiliśmy, iż starożyszenie fabrykantów przemysłu włókienniczego wystąpiło do ministerstwa skarbu z memoriałem w sprawie patentów dla drobnego przemysłu. Łódzkie władze skarbowe uważały, że kilku przedsiębiorców posiadających własne maszyny w wspólnym pomieszczeniu należy uważać z punktu widzenia podatkowego za jedną jednostkę prawną, i nie uznawały poszczególnych patentów. Sprawę tę ministerstwo rozstrzygnęło na korzyść zainteresowanych przemysłowców.

Okólnik ministra skarbu normuje te sprawy następująco:

Gdy w obrębie jednego pomieszczenia (lokalu) przez kilka osób jest wykonywany jeden rodzaj produkcji np. wyrobów manufaktury w ten sposób, że wytwórcy są właścicielami lub dzierżaw-

cami części warsztatów, znajdujących się w obrębie jednego pomieszczenia to każdy z tych przedsiębiorców obowiązany jest wykupić na prowadzenie warsztatów odrębne świadectwo przemysłowe i opłacać podatek przemysłowy od obrotu.

Warunkiem koniecznym do traktowania takiego przedsiębiorstwa za odrębne, jest, aby fakt wynajmu oddzielnych maszyn przez poszczególnych przedsiębiorców, był niezbicie udowodniony. W razie nieudowodnienia wynajmu warsztatów należy uznać wykonywanie jednego rodzaju produkcji przez kilka osób w jednym pomieszczeniu za jedno przedsiębiorstwo nawet wówczas, gdyby każda pracująca w tym zakładzie osoba wykupywała odrębne świadectwo przemysłowe.

W notesiku businessmana.

Łódź, 21 grudnia

PANSTWOWY INSTYTUT EKSPORTOWY zamierza utworzyć w Gdyni stałą ekspozyturę, mającą pracować nad rozszerzeniem ekspansji zamorskiej z szczególnym uwzględnieniem spraw transportu morskiego. Poza tem powstać ma w Londynie pod protektorem P.I.E. wspólna reprezentacja firm eksportujących artykuły spożywcze.

PRODUKCJA GÓRNICZO-HUTNICZA w październiku r. b. wykazała pewien ponadsezo-

nowy wzrost. W porównaniu z wrześniem zwiększenie produkcji wyniosło 4,5 proc., przyczem poziom jej był niewiele niższy, niż w październiku r. ub.

PRZEMYSŁ PAPIERNICZO-PRZETWORCZY zawiązał nowe zrzeszenie p. n. Związek fabrykantów kartonarzy i wyrobów papierowych. Najbliższym zadaniem związku jest obrona interesów polskiego przemysłu przetwórczo-papierniczego w traktacie handlowym z Niemcami.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 20 grudnia 1929 roku.

CZEKI
Belgia 124.67, Londyn 43.45 i pół, Nowy Jork 8.88, Paryż 35.07 i pół, Praga 26.42 i jedna czwarta, Szwajcaria 173.16, Sztokholm 240.22, Wiedeń 125.33, Berlin 213.20, Gdańsk 173.77.

AKCJE
Bank Dyskontowy 125, Bank Polski 175, Bank Zachodni 80, Bank Zarobkowy 78.50, Firley 38.50, Starachowice 20.40—20—20.25, Haberbusch 104.50—104.

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 118.50—118.25—118.50
Dolarówka 58.75—67.75—68.25, 5-proc. konwersyjna 49.75, Dolarowa 80, Kolejowa 102.50, 8-pr. Banku Gosp. Kraj. 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 47.25, 5-proc. m. Warszawy zł. 51.75—52—51.75, 8-proc. m. Warszawy zł. 67.50—67.75—67.50, 8-proc. m. Piotrkowa 57.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 19 grudnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 9.12, luty 9.14, marzec 9.22, kwiecień 9.25, maj 9.32, czerwiec 9.33, lipiec 9.38, sierpień 9.37, wrzesień 9.36, październik 9.36, listopad 9.37, grudzień 9.06, loco 9.41.

Liverpool, 19 grudnia. Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 13.43, marzec 13.60, maj 13.74, lipiec 13.90, październik 13.95, loco 14.05.

Nowy Jork, 19 grudnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie: loco 17.10 Kontrakty południowe: styczeń 16.91—92, luty 17.06, marzec 17.21—22, kwiecień 17.32, maj 17.44—45, czerwiec 17.54, lipiec 17.65, sierpień 17.65, wrzesień 17.64, październik 17.64—65, listopad 17.74, grudzień 16.90.

Salon Sztuki
Abe Gufnajer **Wystawa** ostatni tydzień!!!
Warszawa, Mazowiecka 16. — Ceny zredukowane! —

Helenów. Menażeria.
— 150 zwierząt. —
Chcąc udostępnić najszerszym warstwom zwiedzanie menażerii zostały **CENY ZNIŻONE**. Wejście 50 gr. i 30 gr.

Wiadomości gospodarcze

—o—

CELA BAWELNIANE W NIEMCZECH.

Stawiane przez przemysł bawełniany, żądanie zwiększenia ochrony celnej uważało niemieckie ministerstwo gospodarstwa za uzasadnione. Z badań, podjętych, przez ministerstwo okazuje się, że w 1928 r. większość przedsiębiorstw zatrudniona była o 10—20 proc. w pierwszych zaś 9-ciu miesiącach roku bież. o 25—35 proc. poniżej ich zdolności produkcyjnej.

Ponieważ przez obniżenie kosztów własnych produkcji nie uda się zażegnać kryzysu, ministerstwo uznaje konieczność wprowadzenia wzmocnionej ochrony celnej dla przędzy i tkanin bawełnianych, jako ostatniego środka ratunku.

ZAMÓWIENIA ROSYJSKIE W GDAŃSKU.

Stocznia gdańska Schichau uzyskała zamówienia rosyjskie na 14 holowników, ogólnej wartości 6,25 milj. guldenów. Ta sama stocznia otrzymała niedawno zamówienia sowieckie na 6 statków rybackich, wartości przeszło 3,5 milj. guldenów, a w najbliższym czasie otrzymać ma podobno zamówienia na dalsze 14 statków rybackich.

Sowiety pertraktują również z stocznia gdańską Klawitter o dostawę 6 statków rybackich.

FUZJE BANKOWE WE WŁOSZECH.

Medjołańska Banca Commerciale Italiana nabyła większość akcji Banca Commerciale Triestina, która jest największym bankiem handlowym w Tryjeście. Banca Commerciale Triestina zachowuje jednak swą samodzielność jako największy bank regionalny dla nowych prowincji włoskich.

FRANCUSKI SYNDYKAT NAFTOWY.

Francuski przemysł naftowy zawiązał dla obrony swych interesów syndykat p. n. „Union Française des Raffineurs de Pétrole Independants”.

KINO
CAPITOL
Dzisiaj i dni następnych.
Okrutna wizja wojny światowej w wielkim dramacie miłości matczynej
p. l.
„Ostatni Syn”
reż. JOHN FORD.
W roli głównej: Niezrównana tragiczka jako matka
MARGARETA MANN
jako 4 synów:
Charles Morton, James Hall, Francis Bushman, George Mecker.
Wielka orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA.

OKAZJA!!
Dywany Perskie
piękne okazy
po cenach konkurencyjnych.
Konstantynowska 30,
II piętro front Nr. 6, tel 159-36
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna od godz. 10 rano do 8 w.

Najlepsze
Księgi Handlowe w Polsce
po
najniższych cenach
poleca
Fabryka Ksiąg Handlowych
A. J. OSTROWSKI
55 PIOTRKOWSKA 55



KAŻDA NALEPKA TO NOWY POCISK
W STUGŁOWA HYDRE
GRUŻLIICY



Dla kulturalnego człowieka

niema obecnie odpowiedniejszego podarunku świątecznego niż radjoodbiornik. Ostatnim zaś wyrazem techniki w tej dziedzinie są aparaty światowej firmy

NORA,

działające bez akumulatora, baterji i anteny przez włączenie tylko do kontaktu elektrycznego w mieszkaniu. Przystępne ceny i dogodny warunki spłaty.

RADIO-LLOYD

Przejazd 8, tel. 158-08.

NOWA ESPLANADA

Tel. 111-92

PIOTRKOWSKA 100

— POLECA —

Na Święta Bożego Narodzenia

z masą **MIGDAŁOWA**
" **ORZECZOWA**
" **PISTACJOWA**
" **PONCZOWA**
" **MAKOWCE**

STRUCLE

BABY biszkoptowe podolskie firmowe

PIERNIKI

przekładane (królewskie) paczkowe, bakaljowe drobne

PIECZYWO WYBOROWE WŁASNEGO WYPIEKU

FARBA DO WŁOSÓW

JUVENOL

FARBUE NATYCHMIAST SIWE LUB JASNE WŁOSY NA KAŻDY ŻĄDANY KOLOR, JEST PEWNA NIESZKODLIWA, ŁATWY SPOSÓB UŻYCIA.



PARF. D'ORIENT WARSZAWA



Dr. med.

Lajchier STOMATOLOG

Chor. szczek, dziąseł, podniebienia, języka
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ZIELONĄ 9, 1 p. front, tel. 149-66, od 1^{1/2}-5 po poł.

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKI
Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45. Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

J. Sadokierski stomatolog

chirurgja szczek, jamy ustnej, piastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka
ordynuje 8-7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 127-83

Kanarki - Klatki

Mieszanka dla kanarków pobudzająca do śpiewu. Specjalnie spreparowany piasek do klatek. Ratunek dla chorych i niespiewających kanarków. Proszek przeciw robactwu. Ossia-Sepja, poleca **MAX KENIG**, Łódź Nawrot 43e Zakład Zoologiczny.

Gabinet kosmetyki lekarskiej

D-ra med. **MARJI LEWINSONOWEJ**

Cegielniana 6, telefon: 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10-2 i 4-8

Czynne są następujące działy:

- 1 chor. skóry i włosów
 - 2 Beaute
 - 3 Kuracwi odmładzających
 - 4 Masażu (ogólny i częściowy)
 5. Epilacji (electrocoagulacja, elektroliza)
 6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonwizacja galwanofaradyzacja)
 7. Helioterapii (Roentgen, kwarc solrx, kąpiele świetlne)
 8. Chirurgii estetycznej (blizny, zylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
- pod kierunkiem **CHIRURGA**
D-ra **Z. LEWINSONA**
ordynującego codz. od godz. 12-3



Boże Narodzenie!

Nasi najbliżsi oczekują prezentu, który każdego u i szy i sprawi prawdziwą przyjemność. Takim prezentem jest

Kino domowe

Pathe-Baby

które jest prezentem absolutnie bezpiecznym, gdyż wyświetlane w warunkach bezpiecznych filmy są niepalne. W składzie posiadamy bogatą kolekcję filmów: naukowych, podróżniczych, dramatów, komedyj i t. d.

Kodak

 sp. z o. o. Łódź, Piotrkowska 121

Dr. med. St. Przewort

Gdańska 77a
telefon. 203-95
ginekolog - ginekolog - ginekolog
Choroby kobiece i dróg moczowych.
Przyjmuje w domu od 5-7 oraz w Lecznicy „Santas” Cegielniana 29 od 11-1 i od 3-5 pp.

Doktor Wołkowyski

Cegielniana 25, telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 wiecz. w niedzielę i święta 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. H. Lubicz

Cegielniana 43, tel. 141-32.
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłucowych. Nasświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w.
Dla pań oddzielna poczekalnia od 3-5

Doktor Łagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-e. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. Niewiażski

specjalista chorób skórnych i moczopłucowych i wenerycznych
ul. Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Doktor Sołowiejczyk

Chor. skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 99, tel. 144-92
Przyjmuje codziennie od 2-6 i 8-9 wiecz. w niedzielę i święta od 10-2

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51, tel. 121-23, Godz. przyjęć 3-7.

Do sprzedania rosyjska biblioteka

Encyklopedia — Brockhaus i Efron (86 książek)
Talmud (6 książek)
Technika (6 książek)
Bajron (3 książki)
Kilińskiego 33, Grynberg, od 8-9 wiecz.

Samotna kobieta

w średnim wieku do wszystkich robot gospodarskich może się zgłosić Zielona 27.

77 NAJWYKWIETNIEJSZE PERFUMY

"LILAS ROYAL"

Parfumerie LUBIN PARIS

Do nabycia w perfumerjach i składach aptecznych

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 2-3 przy muzeum lekarz-kobieta
W niedzielę i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłucowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na sifilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światłolecniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
Porada 3 złote.

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosy
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin
Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w., w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

PREZENT na gwiazdkę
Kompletne urządzenie **RAJA** łączące z instalacją, lampami, baterją i głośnikami
za 480 zł.
na spłaty miesięczno

POLSKIE RADJO

Inż. J. Krzyżanowski i S. Andrzejewski
ANDRZEJA Nr. 4.

Lecznica SANTAS

ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
O-ra **S. KANTORA**
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłucowych

2 POKOJE umeblowane z oddzielną łazienką, w pełni wyposażone, wina, woda, Wiadomość Narutowicza 47, m. 1. Po godzinach można do 11 rano i od 3-4 po poł.

Sprzedż gwiazdkowa!

Wszystkie artykuły w wielkim wyborze nadzwyczaj tanio!

Juljusz Rozner

Łódź, Piotrkowska 98 i 100

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 14 grudnia 1929 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Bernard Blumenfeld i S-ka” 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 13 maja 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię Handlowego Hermana Zmigrodę, 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Marka Szmulewicza, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdą, 7) wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowego wykonania.

Za zgodność Kurator masy upadłości
(-) MAREK SZMULEWICZ, a. adw.
Łódź, Wschodnia nr. 38.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzyteli upadłości, aby w dniu 28 grudnia o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwianymi ich wierzyteli w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz: (-) HERMAN ZMIGROD.

Ogłoszenie.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości firmy „Syncha Brendzel” i handlującego Synchy Brendzla ogłasza, że w dniu 27 grudnia 1929 r. o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu upadłej firmy przy ul. Nowomiejskiej 6 w Łodzi licytacja ruchomości składających się z różnego rodzaju piasek, oraz materiałów, jak również urządzenia sklepowe, należących do Masy Upadłości. Szczegółowy spis wystawionych na sprzedaż przedmiotów można przeglądać w kancelarii Syndyka Tymczasowego ul. 10-go Listopada 17 w godz. od 4-7 po poł.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości
KAROL WIECKOWSKI, adwokat.

Zarobić może

każdy posiadający znajomości i stosunki w szerzyszych sferach społeczeństwa, otrzymując bezpłatne wyszkolenie. — Uprzywilejowani są ludzie inteligentni i obeznani z ekwizycją. Oferty z życiorysami składać do administr. niniejszego pisma sub: „Szczęście”.

TOW. NIESIENIA POMOCY KULTURALNEJ DZIECIOM IM. CHARLOTTY BIELOUSÓWY
urządza w dniu 21 grudnia r. b.

Redutę Taneczną

w Białej Salii hotelu Manteufel, Zachodnia 45, ATRAKCJE! NIESPODZIANKI!

Wejście dla członków i wprowadzonych gości

Tanio - Solidnie

na naido-odn-iejszych warunkach od detektora do superheterodyny

w Nowem Radjo Gdańska 12
Własne warsztaty. Pogotowie tel. 182-73.

Poszukuję współnika

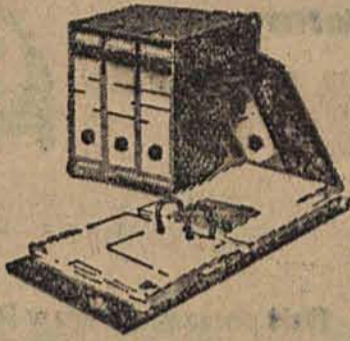
z kapitałem od 2-3 tysięcy dolarów do interesu bardzo intratnego, w celu produkowania artykułu nowowynalezionego i bezkonkurencyjnego. Požadani są tylko poważni reflektanci. Oferty sub: „Płótno”.

WŁASNE WARSZTATY I PALTA DAWSKIE, MĘSKIE I KOBIECE, MODNI JSZE SZYBKO I TANIO oraz wszelkie ubrania według zagranicznych żurnali po cenach niższych do 30% poleca Magazyn Wykwintnej Konfekcji

Z ZALCMAN, Główna Nr. 4, tel. 64-14

KSIĘGI HANDLOWE

wszelkiego rodzaju oraz
DZIENNIKI AMERYKAŃSKIE



w różnych wielkościach w trwałej sprężynowej oprawie z własnej fabryki, zaopatrzonej w maszyny najnowszej konstrukcji.

Fabryka Ksiąg Handlowych, Zakłady Graficzne i Wydawnictwo Kalendarzy
A. J. OSTROWSKI, ŁÓDŹ,
Piotrkowska 55, tel. 20-354 i 215-40.

Księgi ze specjalną linaturą (szematy) oraz wszelkie roboty drukarskie wykonywa się w najkrótszym czasie.

POGOTOWIE NOCNE

Tawa „L nas Haredek” w Łodzi

Dzisiaj, w sobotę dnia 21 grudnia 1929 roku, o godz. 10 wiecz. odbędzie się dorocznym zwyczajem

„Wieczór Towarzyski”

w salach „OAZY” (b. Teatralna) ul. Narutowicza 20.

Występy ulubieńców łódzkiej publiczności **SCHIMAY-HERMANY FOUR** „Komische Mnjatur Revue”

Niebywale atrakcje! **Deborowa orkiestra** **Dancing do rana!**

Bez karotv. **OBFITY BUFET.** **Bez karotv.**

Dochód przeznaczony dla zasilenia funduszu Towarzystwa.

Magistrat m. Łodzi

niniejszem ogłasza, że zgodnie z § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 roku (Dz. Ustaw z dnia 21. VI. 1924 r. Nr. 51) i stosownie do § 53 rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28 czerwca 1926 r. (Dz. Ustaw z dnia 29. VII. 1926 r. Nr. 75)

DODATKOWY PRELIMINARZ BUDŻETOWY

na r. k. administracyjny 1929-30

wszystkich Wydziałów i instytucji Magistratu m. Łodzi wyłożony zostanie do publicznej wiadomości od dnia 23 grudnia 1929 r. na przeciąg dni 7-tu (do dnia 2 stycznia 1930 r. włącznie) w sali Główniej Kasy Miejskiej, okienko Nr. 1, Plac Wolności 14, w podwórzu, gdzie może być przeglądany przez płatników danin komunalnych celem wnieszenia spostrzeżeń i zarzutów.

Łódź, dnia 20 grudnia 1929 roku.

Wiceprezydent (-) DR. EDM. WIELIŃSKI.



orzeźwiająca, 90 proc. woda kolońska, niezbedna na balu, w podróży i po zawodach sportowych

FABRYKA PERFUMERYJNA
J. SZACH, WARSZAWA.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. bahianicki.) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lamna kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krwi, płowcom, wzdzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych

3 złote.

PIANINA

fabryki

Arnold FIBIGER

założonej w roku 1878

(nagrodozona złotymi medalami na wielu wszechświatowych wystawach)

poleca

wyłączny przedstawiciel

ERNEST WEILBACH

Łódź, Piotrkowska 54, tel. 141-96.

KIERMASZ CHANUKOWY

PRZEJAZD 2 W. I. Z. O. PRZEJAZD 2

Dzisiaj, w sobotę o godzinie 9-ej wiecz. odbędzie się odczyt

prof. d-ra

BALABANA

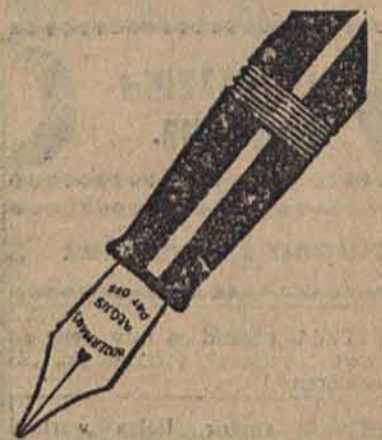
n. t. „Merdelson, a żydzi w Polsce”

UWAGA: Na dzisiejszą zabawę dziecięcą wszystkie bilety wyprzedane.

Jutro, w niedzielę ostatni dzień kiermaszu.

— Niebawem okazja taniego zakupu. —

Jutro, w niedzielę od g. 5 po poł. do 12 w nocy DANCING z ATRAKCJAMI.



Waterman

wieczne pióro niezrównanej jakości, które służyć może całe życie.

LIKWIDATOR

mienia b. rosyjskiego Towarzystwa Moskiewskiej Fabryki Koronek, na podstawie art. 12 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o likwidacji mienia byłych rosyjskich osób prawnych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 377) podaje do publicznej wiadomości, że zostanie wystawione na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 278, Nr. hip. 622 (rej. hip. 78^o), składająca się z domu mieszkalnego, budynków fabrycznych wraz z maszynami i urządzeniami do produkcji koronek oraz z budynków w gospodarstwach łącznie z placem i ogrodem.

Blisze informacje otrzymać można u likwidatora, ul. Mokotowska 26, m. 4, codziennie w godzinach od 4 do 5 po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Likwidator
Dr. LEOPOLD BULANDA.

Ogłoszenie.

Niniejszym wzywam powtórnie wszystkich wierzyteli masy upadłości Jakóba Rosenztraucha i Szapce Ickowicza, by stawili się dnia 27 grudnia 1929 r. o godzinie 12-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym (pokój 64) w celu wyboru syndyka tymczasowego wspomnianej masy upadłości.

Kurator
BERNARD TEPPER, adwokat

INSTYTUT DE BEAUTE

ANNA RYDEL
(Diplomee de l'Universite de Paris)
Cegielniana 19, m. 8, telef. 166-92.
Godziny przyjęć dla pań i panów od 10-8.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masáže twarzy i ciała. Masaże odtluszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wagnerów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolyzją. Elektroterapia (Arsonwal galvanorodząca). Kwarc Solux. Helioterapia. Farbowanie włosów.

Syndyk tymczasowy upadłości Moszka-Arona Fleiszera, zawiadamia wierzyteli masy, że w dniu 11 stycznia 1930 r. o godz. 12 w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, odbędzie się zebranie wierzyteli, których wierzyteli zostały sprawdzone i przyjęte do masy, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawozdanie syndyka tymczasowego,
- 2) wniosek upadłego w przedmiocie zawarcia układu pojednawczego,
- 3) ewentualny wybór syndyka ostatecznego i zawarcie związku wierzyteli.

Syndyk tymczasowy
IZAAK KLEINERMAN, adwokat.

SULFOCOL

LAOKOON

Nr. Rej. M. S. W 281
leczy skutecznie ka-zel, chrzypkę, kataru drog oddechowych, Odrzuca naśladowców cwał Do nabycia w aptekach.
Cena flaszki — Zł. 2.60

Tebtris

12,5 mtr. kw. oryginalny perski dywan za 2.900.— zł. sprzedam wyjątkową okazją, Żeromskiego 17, m. 4, telefona 170-03.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIZUTERIA. zegarki na raty, ceny go-
tówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 123
w podwórzu.

BIZUTERIE kupuje. Pełna wartość
płace. Solidne traktowanie „Preciosa”
Piotrkowska 123, w podwórzu.

UBIORY męskie, damskie obuwie
swetry na wulwie Piotrkowska 37,
III wejście, I piętro.

SAMOCZODY ciężarowe w ruchu
Mercedes - Daimler, kardan, 3 ton 5000
zł. Austro - Fiat z przyczepką, świa-
tło elektryczne 5 ton 7.000 zł. sprzedaje
Zarząd majątku Poddebice przez Łódź
22

LIŚNE działki letniskowe pod Łodzią
do sprzedania, jeden kilometr od Pod-
debice przy stacji kolei, szosie i linii
telefonicznej. Komunikacja z Łodzią
na miejsce, w 2 godziny autobusami.
Cena od 50 do 80 groszy za metr kwa-
dratowy na długoterminowe spłaty. Bu-
dowa willi najtańsza w kraju, bo na
miejscu do nabycia na kredyt doskona-
ły kamień budowlany, dziesięć razy
tańszy od cegły. Informacji udziela
Grabiszewski, Poddebice. 22

Z POWODU wyjazdu sprzedam meble
w dobrym stanie: machonłowa sypial-
nię i różne rzeczy. Wiedomość: u p.
Frydmana, Wschodnia 57 od 12-2. 22

KUPIE maszyny do pisania okazynie
w dobrym stanie, zgłosić się: Piotr-
kowska 37, Firmy S. I. M. Cytter 22

TAKSÓWKA Ford landoleta po remon-
cie tanio do sprzedania Kilińskiego 87
m. 12. 22

OZDOBY choinkowe tanio poleca
skład papieru i. Wornica, Piotrkow-
ska 126, tel. 205-74. 24

PIANINO do sprzedania, Kilińskiego
148, m. 1. 21

GARDEROBE dla szczupłej Pani
okazyjnie, Gliniszewski, Po-
morska 22 od 4-5 po poł. 21

5 KRZESEL i fotel, debowe, kryte
sztuczną skórą sprzedam tanio, Ce-
gielniana 64, m. 9. 21

Lokale

POKÓJ umeblowany z niekrepującym
wejściem od zaraz do wynajęcia, Sie-
nkiewicza 37, m. 38, od 11-5-ej. 15

DO WYNAJĘCIA pokój z wszystkimi
wygodami, telefon, ul. Przejazd 19, m.
7, (2 piętro front). 29

DUŻY ładny pokój do wynajęcia, Ko-
stantynowska 68, m. 7 front II p. 21

1-2 ELEGANCKO umeblowane poko-
je do wynajęcia, Przejazd 36, m. 4 20

POSZUKIWANY elegancki pokój ume-
blowany z wejściem bezpośrednio z
klatki schodowej. Oferty sub: „B. R.
100”, do adm. „Republiki” 21

PANNA inteligentna poszukuje współ-
niczki do ładnie umeblowanego pokoju
Zawadzka 15, m. 12 21

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z
oddzielnym wejściem sub: „Niekrepu-
jący 69” do „Republiki” 21

POKÓJ umeblowany dla Izraelity do
wynajęcia, Zielona 55, m. 19. 22

POKÓJ umeblowany frontowy z osob-
nym wejściem dla 1 lub 2 osób (izr.)
do wynajęcia, Południowa 4, front III
piętro. 21

DWA pokoje z kuchnią z wygodami
oddam zaraz, Różana 10 dolazd 14 21

ODNAJME 1 lub 2 ładnie umeblowane
frontowe pokoje, Piramowicza 5, m. 3
front, I piętro. 22

POKÓJ duży odnajmie Izraelicie (tce)
Piotrkowska 43, ozładać można od 2
do 4 i 8-9 w. Dozorca wskaże. 24

POKÓJ z niekrepującym wejściem i
balkonem, można dla małżeństwa izra-
elity od zaraz do wynajęcia, Nowo-
Cegielniana 39, m. 8. 22

5 POKOI z kuchnią z wszelkimi wy-
godami do wynajęcia na dogodnych
warunkach. Nadaje się też na leżalnicę
i t. p. Dowiedzieć się można u Kra-
kowskiego i Zyberberga, Pomorska 4,
22 front, II piętro. 21

ODNAJME pojedynczej osobie ładny
słoneczny pokój umeblowany w ele-
ganckim domu z utrzymaniem lub bez
Żeromskiego 7779 m. 4. Telefon na
miejscu. 21

POKÓJ umeblowany dla Pana z wy-
godami zaraz do oddania, Kilińskiego
46, III p. front, m. 11. 21

POMIESZCZENIA przy inteligentnej
rodzinie izrael. poszukuje kawaler sub
„30”. 21

ŁADNY, ciepły pokój do wynajęcia
zaraz (izraelita), Skwerowa 1, m. 11.
21

POKÓJ umeblowany, słoneczny, elek-
tryczność, łazienka odnajmie 1-2 oso-
bom, Zawadzka 36, m. 9, II piętro
front. 22

POKÓJ, wejście z klatki schodowej
do wynajęcia. Wiedomość: Biuro „Bip”
Piotrkowska 93, m. 9. 21

POKÓJ frontowy, umeblowany, od-
najmie solidnemu inteligentnemu panu
Gdańska 67, Dozorca wskaże. 21

POKÓJ do wynajęcia, Szkolna 16,
front, I piętro, tel. 108-45 21

LUB 2 pokoje umeblowane, telefon
od zaraz do wynajęcia, Andrzeja 7,
m. 8, front. 21

POKÓJ umeblowany, słoneczny, elek-
tryczność, łazienka odnajmie 1-2 oso-
bom, Zawadzka 36, m. 9, II piętro
front. 22

BYŁY student prawa, majster prze-
działniczy, poszukuje jakiegokolwiek po-
sady biurowej lub fachowej Łaskawe
oferty do adm. sub: „M. Cz.” 22

POTRZEBNI sprzedawcy, sprzedaw-
cy 32 czynnie, Zawadzka 13, sklop. 22

POTRZEBNI sprzedawcy, sprzedaw-
cy 32 czynnie, Zawadzka 13, sklop. 22

POTRZEBNI sprzedawcy, sprzedaw-
cy 32 czynnie, Zawadzka 13, sklop. 22

Teatr Świełny

„CASINO”

Dzisiaj poraz pierwszy w Polsce
(równocześnie z Warszawą)

wielka - premjera
monumentalnego filmu

(realizacji króla reżyserów **RAYMONDA**
BERNARDA, twórcy „Cudu Wilków”)

Księżna TARAKANOWA

ilustrujący dzieje pięknej cyganki, pretendenci do
tronu carów za czasów panowania Katarzyny II.

Przepych i świeżość wystawy
walce o lepsze z koncertem
reżyserji i gry aktorskiej,

W rolach głównych:

Edyta Johanne
Rudolf Klein-Rogge
Olaf Fjord

Nad program: „Jak się robi film”

Ilustracja muzyczna układu p. L. Kanfora.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10-ej.
W sobotę i niedziele od godz. 12 w południe.

Posady

BYŁY student prawa, majster prze-
działniczy, poszukuje jakiegokolwiek po-
sady biurowej lub fachowej Łaskawe
oferty do adm. sub: „M. Cz.” 22

POTRZEBNI sprzedawcy, sprzedaw-
cy 32 czynnie, Zawadzka 13, sklop. 22

POTRZEBNI sprzedawcy, sprzedaw-
cy 32 czynnie, Zawadzka 13, sklop. 22

POTRZEBNI sprzedawcy, sprzedaw-
cy 32 czynnie, Zawadzka 13, sklop. 22

POSZUKUJE woźnego do zakładu wy-
chowawczego, Piotrkowska 24. Re-
komendacja pożądana. Przyjmuje od
12-14-1 21

POTRZEBNA kasjerka z pensją 13 zł.
miesięcznie. Znajomość buchalterji
amerykańskiej. Oferty pod „K. E. R.”
22

POSZUKIWANI inteligentni Panowie
obznajomieni z akwizycją, Zawadzka
25, m. 5. 21

RUTYNOWANA stenotypistka - kores-
pondentka w polskim i niemieckim pier-
wszorzędna biuralistka na niewymó-
wionem stanowisku chętnie zmieni po-
sade, ewentualnie przyjmie zajęcie na
poobiedzie. Oferty sub „A. 32” do adm.
„Republiki”. 30 12

POLSKO - niemiecka korespondentka-
stenotypistka biuralistka poszukuje po-
sady od zaraz, ewentualnie na pół
dnia. Oferty sub: „Wymagania skro-
mne”. 17

Zagubione dokum.

MADEMOISELLE Marie czeskie ang-
lijs, français, allemand Traugotia
I fr. 30

DR. FIL uniw. paryskiego udziela
francuskiego, przyjmuje korepetycje
Cegielniana 25, m. 1, fr. I p. g. 2-4 23

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatu-
ry udziela rutynowany nauczyciel,
Gdańska 32, m. 1 od 4-6-ej. 22

NIEMIECKI grutowny, gramatyka, li-
teratura, konwersacja, korepetycja,
Pomorska 22, front, I p. lewa strona
od 2-4 pp. i o 7 wieczorem. 21

Rozmaite

UWAGA! Stowarzyszenia urzędnicze,
Związki zawodowe Korporacje. W Za-
kopianem w najpiękniejszej dzielnicy
jest rozpoczęta budowa, która ukon-
czy się na sezon letni, 30 obszernych
pokoi, wodociąg, elektryka, telefon
oraz kawałek lasu. Reflektujcie moża
powyższa wydzierżawić od właścicie-
la na 5 lub więcej lat. Czynnysz bardzo
przystępny. Pośrednictwo wykluczone.
Zgłoszenia: Zakopane, Skrytka 56. 21

ARTYSTA malarz L. Jankowski, Ra-
dwańska 7. Specjalność: portrety, rów-
nież obrazy rodzajowe, krajobrazy i
kwiaty. 22

UWAGA! Wypożyczam garderobe me-
ska, ślubna i balowa 6-go Sierpnia 20
sklep galanteryjny. 3

STROJENIE i reperacje fortepianów i
pianin, Gdańska 67, m. 3, tel. 172-79 31

PANA J. z którymjechałam razem
z Łodzi do Warszawy 22 o. 6.40 rano
i który w sobotę 14.12.925 chciał się
ze mna zobaczyć, a ja nie byłam do-
stępna, proszę bardzo o kilka
słów „Mazgaca Irka”. 21

MŁODA inteligentna kobieta poszuki-
wa partnera do życia, subtelnej i sa-
motnej. „Niezależna”. 21

TRAGEDIA szuka młoda, rasy Dober-
man, odnowadzić za wynagrodzeniem
do Perfumerji, Piotrkowska 22. 21

Nauka i wychowanie

ZGUBIONO portfel, zawierający 248
złotych, zaświadczenie zwolnienia z
wojska, świadectwo szkolne i różne
notatki na nazwisko Wandachowicza
Longina. Uczelnego znalazce uprasza
się o zwrot dokumentów przy ul. Abra-
mowskiego 15. 21

MILNER Bana, Gdańska 12, zgubiła
kwit kaucyjny z Elektronu na zł. 15.

ODCISKI
ZGRUBIAŁA BEZ BÓLU; BEZPOWROTNE
USUWA BEZ BÓLU; BEZPOWROTNE
BRODAWKI
KŁAWIOL
FABRYKA CIECZKOWYCH FARMACEUTYCZNYCH
„AP. KOWAŁSKI”
WARSZAWA

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.
Prenumerata „Ilustrowanej Republiki”
za odnośnieniem do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt).
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt).
NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil (na str. 4-szp.) Zareca, i za-
sługobowe po tekście 10 zł.), za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamieszczone o 50 proc.
ograniczone o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogło-
szenia specjalne o 30 proc. drożej. Drobne 15 gr. - Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy
najmniejsze zł. 1.20.